

# KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja:  
Kraków, Florjańska 8 I p.  
Lwów, Mochnackiego 1. 48  
Telefony: 53.79, 7.40, 97.46, 46.34

Nadsyłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA  
z dostawą do domu (roznościelem lub  
poztą) miesięcznie . . . . . 4 zł.  
bez dostawy tj. przy odbiorze w ka-  
torach wydawn. miesięcznie . 3.50 zł.

Rok VII.

Kraków-Lwów, środa 24 stycznia 1934 r.

Nr. 22 ABC

## Urzednicy w obronie dobrze nabytych praw Burzliwe obrady kongresu Naczelnej Rady Pracowniczej

WARSZAWA 22. 1. (tel. wł. G.) Wczo-  
rajsze obrady kongresu Rady Pracow-  
niczej były bardzo ożywione, a nawet bu-  
rliwe.

O ile pierwsze referaty dotyczące u-  
stawy uposażeniowej i wypowiedające się  
przeciwko niej, oklaskiwano górnio, o tyle  
nastroj zupełnie się zmienił, gdy na try-  
bunę wszedł wiceminister skarbu Jędrze-  
jewicz. Przerzywano mu nieustannie tro-  
nicznymi okrzykami, a kiedy powiedział,  
że ustawa jest wielkim krokiem naprzód,  
a sami urzednicy poczują jej strony po-  
zytywne w przyszłości na sali zerwał się  
szalony hałas.

Okrzyki trwały dłuższy czas, ale pre-  
zes Stowarzyszenia Urzedników Poczto-  
wych, poseł z BB Stangreciak, zagroził  
sprawdzeniem legitymacji obecnych, wy-  
rażając podejrzenia, że poza delegatami  
zarządów głównych na sali znajdują się  
osoby postronne. Zarządzono potem przer-  
wę, po której w atmosferze nieco spokoj-  
niejszej zaczęła się dyskusja nad refera-  
tami. Imieniem sanacyjnego Związku Na-  
uczycielskiego mówił p. Chrcściński:

### Deklaracja przedstawiciela sanacyjnego Z. N. P.

Nlema na sali w tej chwili nikogo, o-  
świadczył on, który żądał z okazji nowej  
ustawy jakiegokolwiek podwyżki, ale nie  
dopuszczamy do niczyjej krzywdy. Na sku-  
tek nowej ustawy zechodzi tego rodzaju  
anomalia że nauczyciel ludowy, który  
uczy dzieci, nie będzie mógł kształcić  
swoich własnych dzieci. Wszyscy jeste-

my gotowi ponieść ofiary, ale nieobrze te  
ofiary będą równe, niech nie będzie u-  
przywilejowanych. My nie chcemy robić  
karjery, ale chcemy mieć spokój".

### Sprawa zaufania

W tym samym duchu przemawiał dru-  
gi nauczyciel p. Makowski, który zwrócił  
uwagę, że od czasu przewrotu majowego  
ustalilo się pojęcie rządu, jako Państwa.  
Tego rodzaju ustawa, jak uposażeniowa  
podrywa zaufanie do oświadczeń prze-  
stawicieli rządu,

a tem samem i Państwa. Mówca przy-  
pomniał Legjony i przyjęta wówczas za-  
sadę wspólnej kasy, w której oficerowie  
pobierali jednakowe gaże, niezależnie od  
stopnia. Nadwyżki szły na rzecz roboty  
niepodległościowej. Obecna sytuacja spra-  
wia

wrażenie złamania tej zasady i przejście  
po głowach szarej masy urzędniczej.

Następuje znowu moment wielkiego  
podniecenia, padają okrzyki i odzywają  
się długie niemilkące brawa.

### Niefortunny mówca

Zabrał potem głos senator Lempke z  
BB, prezes Związku Urzedników Kolej-  
nych. Zaczął od omawiania tych funk-

## Postulaty nauczycieli

WARSZAWA 22. 1. (Tel. wł. G.)  
Wczoraj odbyło się posiedzenie Zarzą-  
du Głównego Stowarzyszenia Chrześci-  
jańsko - Narodowego Nauczycieli przy

mować zarobek poniżej 1.50 lub 2 zł.  
dziennie.

Poza temi wypadkami chorzy zwr-  
cający się o porady do lekarza winni  
zaplatywać się w odpowiedni znaczek  
markowy, aby go wręczyć lekarzowi,  
gdy ten stwierdzi, że choroba, z powo-  
du której zasięgają porady, nie jest  
zwolniona od opłaty. Znaczek marko-  
wy nakleja się na kartkę choroby, lub  
wkładce (kartka papieru) i kasuje się  
datą i podpisem.

Przy wzywaniu lekarza do o-  
łożenia chorych, lekarz zleca pobranie do-  
płat na receptę znakiem: *dotłata za  
poradę i leki, albo tylko za leki, albo  
wolne od dopłaty.*

W wypadku pierwszym, apteki po-  
bierają całą należność z tytułu do-  
płaty, w drugim, apteki *pobierają do-  
płatę tylko za leki, w trzecim zaś do-  
płat nie pobierają.* To samo odnosi  
się do wypadku, gdy chory nie uści-  
dował dopłaty w czasie wizyty ambulator-  
nej. W miejscowościach, w których U-  
bezpieczalnia pobiera leki z aptek pry-  
watnych, należności te pobierają an-  
teki prywatne, a następnie rozliczają  
się z Ubezpieczalnią.

W punktach lekarskich gdzie wy-  
dała leki lekarze, dopłaty pobierają  
oni w sposób analogiczny. Znaczki  
markowe nakleja się na receptach i  
kasuje się tak wyżej

tów ustawy, które jego zdaniem są do-  
datnie dla urzedników, stąd też  
już przy pierwszych jego słowach rozle-  
gły się na sali okrzyki „dość!” Kiedy za-  
czął mówić o „naszem uposażeniu”  
zaczęto wołać: Nie „nasze”, oraz wykrzy-  
kiwać o senatorskiej gaży i „obrońcy”  
ustawy uposażeniowej. Okrzyki wzmo-  
żyły się do tego stopnia że sen. Lempke mu-  
siał zejść z trybuny, nie dokończony  
przemówienia.

### Przewodniczący gilotynuje...

We wszystkich innych przemówieniach  
brzmiała nuta oburzenia na podwyższa-  
nie pensji jednych, a obniżanie drugich.  
Gdy doszło do uchwalania rezolucji, prze-  
wodniczący przeczytał tę, którą przygo-  
towali organizatorzy zjazdu. Zanim zda-  
ł ją skończyć, zgromadzeni już wstali, za-  
dając licznych poprawek.

Przedewszystkiem zgłoszono wniosek o  
uchylenie całej ustawy. Z nastrojów sali  
było widać że niemal wszyscy poparliby  
ten wniosek, przewodniczący jednak nie  
poddął go pod głosowanie. Nie dopuszczo-  
no też rezolucji, żądającej wstrzymania  
wejścia w życie ustawy, ani nawet re-  
olucji w sprawie pokrzywdzenia kole-  
jarzy.

udziale delegatów wszystkich jego od-  
działów.

Uchwalono rezolucje, protestujące prze-  
ciwko postawieniu nauczycielstwa w  
nowej ustawie na najniższym szczeblu  
wynagrodzenia. Uchwalono też zwrócić  
się do premiera i Ciała Ustawodawczego  
z prośbą o uchylenie nowej ustawy.  
W razie decyzji rządu wprowadzenia w  
życie nowej ustawy, nauczycielstwo o-  
świadcza, iż za prace swoje i jej wyniki  
nie może wziąć na siebie odpowiedzial-  
ności.

## Projekt ustawy filmowej

WARSZAWA 22. 1. (tel. wł. G.)  
Na sobotnim posiedzeniu Rady Mini-  
strów uchwalono m. in. projekt usta-  
wy o filmach i ich wyświetlaniu.

Prace nad tą ustawą trwały już od  
roku. Pierwotny projekt był o wiele  
bardziej szczegółowy, niż uchwalony  
obecnie.

Ustawa, która wejdzie niedługo do  
Sejmu dotyczy kinematografów, popie-  
rania produkcji filmowej i koncesjono-  
wania biur wynajmu filmów. Ma ona  
charakter ramowy, t. zn. pozostawia  
cały szereg zagadnień do ureguowania  
rozporządzeniem rządu.

## Krwawa walka policji z bandytą

WARSZAWA 22. 1. (tel. wł. G.)  
Okolice Pułuska były wczoraj tere-  
nem krwawej walki między policją, a  
jednym z najgroźniejszych bandytów  
powiatu Henrykiem Szczecińskim,  
mieszkałym w Pszasnysza.

Jeszcze w lipcu ub. r. zamordował  
on Teofila Krajewskiego, potem ukry-  
wał się w okolicach Pułuska napada-  
jąc na kunców. Policja przez kilka mie-  
sięcy szukała go bezskutecznie.

Wczoraj posterunkowy policji Fr.  
Buczyński spotkał go na przedmieściu  
Pułuska i aresztował. Bandyta wyr-  
wał się posternemu i wyczołgał  
z rewolweru położył go trupem na  
miejscu.

Komenda wojewódzka policji zarzą-  
dziła oblawę i po kilkugodzinnych po-  
szukiwaniach Szczecińskiego osaczono  
w jednej z zagród pod Pułuskim. Na  
wezwanie do poddania się bandyta od-  
powiedział strzałami. Wymiana strza-  
łów trwała 2 godziny, wreszcie ban-  
dyta wystrzelawszy wszystkie naboje  
ostatnim pozhawił się życia.

W krótkim jego znaleziono 2 re-  
wolwery i 94 łusek z wystrzelonych na-  
bojów.

## Opłacalna i celowa

Jest reklama w „Kurjerze”.

## Informacje dla ubezpieczonych w świetle nowych przepisów

(t). Podaliśmy szereg ważniejszych  
informacji dla ubezpieczonych — wed-  
ług nowych przepisów:

Ze względu na to, że istotnym wy-  
mogiem zwolnienia od opłat w więk-  
szości wypadków jest rodzaj choroby,  
względnie leków, decyzję w sprawie  
zwolnienia powierza się lekarzom ordy-  
nującym. Osoby zwolnione od opłat  
winny wykazać się zaświadczeniem  
pracodawcy z datą opuszczenia za-  
trudnienia, lub zaświadczeniem sekcji  
rejestracji ubezpieczonych względnie  
zaświadczeniem pracodawcy o wyso-  
kości zarobku (notatkę w legitymacji).

W odniesieniu do dozorców i służ-  
by domowej zasadniczo należy przy-

## Odroczony proces działacza narodowego

WARSZAWA 22. 1. (tel. wł. G.)  
Na dzień dzisiejszy w sądzie okręgo-  
wym wyznaczona była rozprawa prze-  
ciwko znanemu działaczowi narodow-  
emu dr. Janowi Mosdorfowi, który zo-  
stał skazany na karę administracyjną  
za noszenie munduru OWP.

Od orzeczenia tego odwołał się do  
sądu okręgowego, w którym jednak  
do rozprawy nie doszło, gdyż jedne-  
mu ze świadków nie dotrecono we-  
zwania.

## Projekt ulg w spłacie zaległości w instytucjach ubezpieczeniowych

WARSZAWA 22. 1. (PAT). Jako  
dalszy ciąg akcji oddłużeniowej, która  
objęła m. in. podatki państwowe, ma-  
hyc wniesiony do Sejmu projekt usta-  
wy o ulgach w spłacie zaległości na  
rzecz instytucji ubezpieczeń społecz-  
nych.

Jako zaległości uważane będą stu-  
my, których termin płatności upłynął  
przed dniem 1. 10. 1931. Ułatwienia  
objęją skreślenia wzgl. redukcje odse-  
tek, oraz rozłożenie na raty na czas  
dłuższy

## Przed seria procesów chłopskich w wyższych instancjach sądowych

WARSZAWA 22. 1. (Tel. wł. G.)  
W przyszłym miesiącu odbędzie się no-  
wa seria procesów chłopskich w wyż-  
szych instancjach sądowych.

Na dzień 1 lutego wyznaczono w Sa-  
dzie Najwyższym rozpatrzenie skargi  
kasacyjnej 36 chłopów powiatu limanow-  
skiego, skazanych przez dwie instancje  
na karę do półtora roku więzienia za

spowodowanie wystąpień przeciw poli-  
cji.

Na dzień 15 lutego wyznaczono pro-  
ces w krakowskim sądzie apelacyjnym  
przeciwko 46 chłopom z powiatu tarnow-  
skiego, odpowiadających za analogiczne  
wykroczenia. 20 z oskarżonych było u-  
niewinnionych, lecz prokuratura co do  
części z nich wniosła apelację.



# Przeciw wpływom wschodnim w życiu wewnętrznym Polski

Coraz więcej ludzi w Polsce zadaje sobie pytanie: ku czemu idziemy? To znamionuje czasy i atmosferę w jakich żyjemy, ale to również stanowi zachętę dla myślicieli i publicystów politycznych do dzielenia się ze swoimi poglądami i rozważaniami z szerszym ogółem, który dziś pragnie gruntowniejszych i głębiej uzasadnionych odpowiedzi na postawione na wstępie pytanie.

Odnosimy wrażenie, że publikacja pióra p. Stanisława Zalewskiego, publicysty i b. posła narodowego, który w Sejmie zaznaczył się jako znawca spraw społeczno-gospodarczych Polski traktowanych na szerszej płaszczyźnie wynikającej z jej geografii i historii, jest wywołana właśnie wyżej przedstawioną atmosferą społeczeństwa, nastawionego, jak to zaznaczyliśmy, korzystnie do apercepcowania wyników poważniejszych rozmyślań i rozstrząsań. Publikacja nosi tytuł: „Blok czerwono-błękitny”, co jednak ten tytuł oznacza, przedstawimy w następnym artykule, tu zaś omówimy odpowiedź, jaką daje autor na pytanie: ku czemu idziemy?

Problem misji dziejowej Polski zawsze koncentrował się około kwestji Zachodu i Wschodu. Gdzie skierowany ma być front naszej uwagi i czujności, co reprezentować ma ustrój polityczno-gospodarczy i społeczno-cywilizacyjny: czy wartości kultury zachodniej, czy też pierwiastki wschodnie.

Wyznanie wiary autora jest tu jasne i zdecydowane. Front dążeń państwowych Polski winien iść ku zachodowi; również typ jej rozwoju wewnętrznego winien być typem cywilizacji zachodniej.

Co jednak jest dzisiaj? Ku której alternatywie Polska zdąży obecnie?

Tu odpowiedź p. Stanisława Zalewskiego wyda się na pierwszy rzut oka dla szerszego ogółu nieoczekiwana, choć po bliższym jej rozważeniu, trzeba mu w pełni przyznać rację.

Odpowiedź ta rozdwaja problem. — Rozdziela go na problem zewnętrzny i na problem wewnętrzny. Kiedyś za dawnej Rzeczypospolitej zazwyczaj te dwa problemy się łączyły: gdyśmy w polityce zagranicznej mieli front skierowany na zachód, to również w typie naszych urządzeń wewnętrznych przeważały zasady i wzory cywilizacji zachodniej.

Gdy zaś przeciwnie nasze dążenia państwowo terytorjalne przesunęły się ku wschodowi, to również w życiu wewnętrznym Polski górę wzięły pierwiastki wschodnie.

Teraz jest przeciwnie. O ile chodzi bowiem o konieczność utrzymania frontu naszej czujności na zachodzie, zwłaszcza o ile chodzi o stosunek do morza, to coraz powszechniejszą jest świadomość i decyzja Narodu Polskiego, że w tym względzie wszelkie odchylenia co do kierunku odczuwanego i wyrozumowanego jako jedynie słuszny, są niedopuszczalne.

„Trzeba przyznać — pisze p. Zalewski — że doświadczenie historii nigdy nie przemówiło do nas tak wyraźnie jak w sprawie wolnego dostępu do morza”.

„Mamy tu do czynienia ze zjawiskiem wyjątkowym, gdy sprawa natury ogólnej porusza cały Naród, który ją instynktownie docenia, gdy stanowisko całego pokolenia jest jasne i mocne, gdy ujawnia się jego wspólna treść duchowa, gdy każdy może zobaczyć na własne oczy wolę Narodu”.

„Jesteśmy na drodze do urzeczywistnienia naszych celów nad Bałtykiem”.

„Nie wynika to, ani z przypadkowego zbiegu okoliczności, ani z pomyślnego dla nas układu stosunków zewnętrznych. Przeciwnie — walka o dostęp do morza jest jedną z najcięższych, jakie toczyć musimy i napewno dążąc na Bałtyk, nie posuwamy się po linii najmniejszego oporu”.

Takie ustalenie frontu ku zachodowi było ułatwione przez zlikwidowanie frontu wschodniego, o czym pisze p. Zalewski następująco:

„Traktat ryski, kończący wojnę polsko-rosyjską 1920 r. wsparł mocno narodowy charakter Rzeczypospolitej. Ośrodki polityczne narodowości obcych, zatłumiających wschodnie nasze kręsy, znalazły się poza granicami Polski”.

„W ten sposób wytworzone zostały okoliczności, ustalające określoną sytuację na wschodzie Rzeczypospolitej, a szereg aktów politycznych, stwierdzających pokojowe usposobienie Polski w stosunku do Rosji, ustalił, że linia rozwoju Państwa naszego nie biegnie obecnie na wschód”.

Inaczej zupełnie wypada odpowiedź autora na pytanie, w jakim kierunku idziemy w polityce wewnętrznej. Jest

zaś ta odpowiedź równie prosta i zdecydowana: upodobniamy się do wschodu.

Przedewszystkiem w zakresie stosunku jednostki do zespołu, do zbiorowości:

— „Kultura zachodniej Europy — rozwija swą myśl p. Zalewski — nadaje w tym kierunku przewagę elementowi dobrej woli nad elementem przymusu”.

Praca wychowawcza państwa na zachodzie zmierzała do tego aby „wyrobić w jednostce wewnętrzne poczucie konieczności przestrzegania norm i stosowania zasad, które są przez większość uznawane”.

Na wschodzie zaś przymus jest sam w sobie celem, bo jest on tam nieuniknionym objawem siły. Nie odpowiada mu, ani wewnętrzne poczucie konieczności u jednostki, ani głębokie przekonanie o słuszności ze strony władzy”.

W Polsce rozwój poszedł po tej drugiej linii. „Element dobrej woli jest systematycznie ograniczany”.

System wschodni nie znosi też organizacji, bo one oddzielają go od jednostek. „Gdzie przymus zastępuje dobrą wolę, tam władza państwowa musi dążyć do zniszczenia wewnętrznych więzi społeczeństwa, gdyż łatwiej jest podpo-

rzadkować sobie jednostki niż organizacje”.

Stosunek do prawa jest inny na zachodzie niż na wschodzie. Na zachodzie normy ogólne ubowiązują wszystkich, prawo na wschodzie dopuszcza tysięczne wyjątki, których szafarzem jest władza. Można też wogóle nie oglądać się na prawo, gdy ma się po swojej stronie przychylność władzy.

„Wreszcie cechą wschodnich urzędów jest etatyzm, jest przejmowanie przez państwo rozległych zadań gospodarczych”.

Autor widzi bardzo wielkie niebezpieczeństwo dla przyszłości Polski gdy rozwój wpływów wschodnich zbliży nas do Rosjan. W nieunikniony sposób upodobni to Polskę do Rosji”.

„Jeżeli w wewnętrznej naszej strukturze wpływy wschodnie wezmą górę na czas dłuższy, to rozpocznie się powrót Rosji do Europy. Powtórzy się historia Piotra Wielkiego. Rosja dążyć będzie do wydarcia nam misji dziejowej. Byt naszego Państwa, pozbawiony treści wewnętrznej będzie zagrożony”.

W konkluzji autor wzywa każdego, kto „chce aby Naród Polski spełniał rolę współtwórcy kultury zachodniej, a Państwo Polskie realizowało swą misję dziejową, musi zwalczać wpływy wschodnie w życiu wewnętrznym Polski”.

Słusznie! W pełni przyłączamy się do tego wezwania! S.

## Sensacje Warszawa - Kowno

# „Pomiędzy Polską a Litwą wszystko odbywa się w mrokach”

W Polsce był niedawno kowieński polityk prof. Birżyska, prezes t. zw. Zw. Wyzw. Wilna, który nie należy do rządzącego dziś w Litwie obozu tutininków, ale bywa obdarzany szczególnymi misjami politycznymi. Podróżą tą zajął się jeden z nielicznych korespondentów litewskich z Warszawy, pisujących do opozycyjnego „Lietuvos Zinios”, pisma ludowców. Podał on tam twierdzenia tej treści (nr. 7):

— P. Birżyskę, stojącego na czele Zw. Wyzw. Wilna, nie można traktować, jako zwykłego profesora. M. Birżyska, przyjeżdżając do Polski, ponownie wykazał

niekonsekwencję polityki, opartej na wierzbie („polityka wierzenia”) w dogmat nienawiązywania z Polską żadnych stosunków. Trudno przypuścić, aby poselstwo polskie w Rydze wpuściło do Polski prezesa Zw. W. W. jedynie w sprawach... osobistych.

Wileński „Wilnaer Tag.” podaje, że Birżyska odbył w Wilnie naradę z wysłannikiem Marszałka Piłsudskiego. Nigdzie nie czytaliśmy zaprzeczenia tej wiadomości. Żadne pismo nie pisało o rozmowach, jakie Birżyska prowadził z prof. Władysławem, red. Okuliczem i wojewodą Jaszczółtem. Powiadają, iż poruszono sprawę współpracy litewskich organizacji wileńskich z Polakami nad zwiększeniem znaczenia Litwinów w Wileńszczyźnie i pacyfikacji stosunków polsko-litewskich. Poza to poruszono kwestię sytuacji Polaków w Niepodległej Litwie, zwłaszcza w dziedzinie szkolnictwa i sprawy litewszczenia nazwisk.

W Warszawie M. Birżyska konferował z pp. B. Miedzińskim, M. Świechow- skim i pułk. Schaetzlem. Konferencje te miały charakter przygotowania do zamierzonej przez Birżyskę rozmowy z ministrem Beckiem na temat całości stosunków polsko-litewskich. Wreszcie powiadają, iż M. Birżyska zabiegał o zezwolenie mu na stały pobyt w Wilnie i objęcie kierownictwa życia politycznego i społecznego Litwinów wileńskich.

Jeżeli po powrocie M. Birżyski do Kowna w pracy Zw. W. W. przejął się jak to powiada „J. Aidas”, duch Warszawy, będzie to oznaczało, że Birżysz-

ka nie powrócił z próżnymi rękami, narazie jednak wnioski takie okaże się zapewne... z palca wyssany i... fałszywy, gdyż pomiędzy Polską a Litwą wszystko odbywa się dziś w mrokach.

Wil. Biuro Inf., bliski kół rządowych, zaprzeczyło w wydaniu swem z 13-go b. m. tym wiadomościom, pisząc:

„Cała korespondencja powyższa zawiera niemal wyłącznie zmyślenia. Jak dowiadujemy się, ani p. wojewoda Jaszczółt, ani p. minister Schaetzl, p. Birżyski nie przyjmowali. P. Okulicz i p. Świechow- ski byli w czasie pobytu p. Birżyski na Podkarpaciu. O stosunku red. Miedzińskiego do p. Birżyski świadczył artykuł, zamieszczony w „Gazecie Polskiej” w dn. 5 stycznia, wyraźnie ostrzegający przed tą osobistością. Prostu nie ulega wątpliwości, że cała ta korespondencja jest zainspirowana przez p. Birżyskę dla wywołania w Kownie wrażenia, że może on być brany pod uwagę, jako nadający się do rokowań polityk. Aby osiągnąć większy efekt w rozpowszechnianiu wersji na temat znaczenia swojej podróży, p. Birżyska musiał zainspirować korespondencje „Lit. Zinios”, organu, który dotychczas odnosił się z rezerwą do całej działalności Zw. Wyzw. Wilna, którego p. Birżyska jest prezesem. Jak dalece p. Birżyska dotknęły być musiały zarukiem przed nim wszystkich drzwi do których miał w Polsce zapukać, zamknięciem, dodajmy, spowodowanym jego kolumnatorską działalnością, świadczy to, że w Radio Kowieńskim 12 stycznia, t. zn. tuż po przyjeździe p. B. do Kowna, jego podkomandni ze Zw. Wyzw. Wilna pozwolili sobie na ton dotychczas jeszcze niestosowany, wymyślając od szubrawców najwyższym autorytetem naszego państwa.”

Zaprzeczył również w ten sposób i z temisami szczegółami p. Okulicz, również bliski kół rządowych, w piśmie swem „Kurj. Wil.” nr. 12, dodając jeszcze:

— Nawiasem mówiąc, nie spodziewaliśmy się nigdy i nie spodziewamy się również i obecnie, aby porozumienie polsko-litewskie, na jakichkolwiek podstawach, miało wyjść ze środowiska dzisiejszej opozycji litewskiej. Przemawia przeciwko temu: po pierwsze jej przeszłość w rządzeniu Litwą i kierowaniu polityką zagraniczną, po drugie niezdolność do śmielszych posunięć, wykraczających poza zwykłe demagogiczno-parlamentarne metody działania.

Znacznie już więcej znaczenia przywiązujemy do tych nieznacznych lecz bezspornych zmian w nastrojach obozu rządzącego dziś Litwą, które nie mogą ujść uwadze bystrzejszego obserwatora.

Obóz polityczny, który, znajdując się w znikomej mniejszości, potrafił ująć władzę w swe ręce i sprawować ją w ciągu lat 7-miu, zyskując aprobatę ogromnej większości społeczeństwa dla swej działalności administracyjnej i gospodarczej, dowiódł, że zdolny jest do rządzenia i brania odpowiedzialności za losy kraju na swe barki. Zawiodły go natomiast kalkulacje zewnętrzno-polityczne, na których swą politykę zagraniczną, a w szczególności polską opierał. Jeżeli w tej dziedzinie okaże dostateczną przenikliwość, odwagę cywilną i siłę decyzji, to z tych jego pewnych przesunięć w ocenie sytuacji politycznej Litwy można oczekiwać więcej, niż z wyraźnie krytycznych głosów bezsilnej opozycji litewskiej”.

Oświadczenia, a nawet niemal oświadczenia te, są dość zajmujące.

Można dodać, że korespondent warszawski „Lietuvos Zinios” zdążył tymczasem (nr. 10 z 13-go b. m.) podać dalszą sensacyjną wiadomość, iż mianowicie przed samem Bożem Narodzeniem spotkał się w Wilnie p. min. spr. wojsk. Piłsudski z p. Litwinowem i tam porozumiano się w sprawie układu o poręczeniu bezpieczeństwa państw bałtyckich, czemu znowu zaprzeczyło Wil. Biuro Inf. w wydaniu swem z 16 b. m.

## Trzewiki roznosicielami zarazków

Związek kulturalny Pragi przeprowadził szczegółowe badania dróg szerzenia się zarazków chorobotwórczych wśród dzieci i stwierdził, że najgroźniejszymi roznosicielami takich zarazków są trzewiki.

W tych, mianowicie, szkołach, w których dzieci przed wejściem do sal szkolnych muszą zdejmować trzewiki i nakładać pantofle, procent zapadnięć dzieci na choroby zaraźliwe okazał się najniższy, gdyż do sal szkolnych nie przenikał kurz i brud uliczny, osiadająca podszewkach trzewików.



# Kongres pracowników państwowych

WARSZAWA 21. 1. (PAT) Dziś w sali Związku Handlowców w Warszawie obradował kongres pracowniczy Zw. Pracowników Państw. zwołany przez Radę Pracowniczą z powodu wprowadzenia nowej ustawy uposażeniowej.

Na kongres przybyli wicemin. Skarbu p. Jędrzejewicz, dyr. dep. budżetowego Nowak i inni. Po zagajeniu obrad przez prezesa centralnej Rady Pracowniczej, wygłoszono dwa referaty. W pierwszym referacie p. Łopuszański podkreślił udział świata pracowniczego w walkach o uzyskanie niepodległości i zwrócił uwagę na pełne poświęcenia stanowisko urzędników we wszystkich wypadkach, kiedy tego wymaga interes państwa. Mówca wyraził pogląd, że ze strony społeczeństwa, nie widąc należytego zrozumienia tego stanowiska świata pracy do najważniejszych zagadnień państwowych mówca wskazał na potrzebę stworzenia organu, któryby na wzór istniejących już izb rzemieślniczych, rzemieślniczych itp. mógł reprezentować wobec państwa świat pra-

cowniczy, stwarzając właściwą formę współpracy ster pracowniczych w państwie.

W drugim referacie na temat „położenie pracowników państwowych w świetle nowych przepisów uposażeniowych”, prezes Stow. Urzędników Państw. p. Stypiński zobrazował sytuację pracowników państw. w czasie inflacji, po stabilizacji złotego i w okresie obecnego przesilenia gospodarczego. Następnie poruszył zasadnicze postanowienia nowej ustawy uposażeniowej, analizując je zaś, wyraził obawę, że realizacja ich wpłynąć może niekorzystnie na położenie pracowników państwowych. Szczególną uwagę mówca zwrócił na zagadnienie obniżenia podstaw wymiaru uposażeń emerytalnych.

Po obszernej dyskusji, w której głos zabierali przedstawiciele wszystkich organizacji pracowniczych, odczytano rezolucję zwracającą się do rządu o ponowne zaszerzowanie i o zmianę przepisów emerytalnych, oraz o wprowadzenie dodatków rodzinnych.

# Nowy sensacyjny proces w Sowieciech

PARYŻ, 21. 1. (PAT). Moskiewski korespondent dziennika „Excelsior” donosi, że wkrótce oczekiwani należy nowego procesu sabotażowego w Sowieciech. Tym razem chodzi o przedstawicieli Towarzystwa Importu Zagranicznego, którzy wykonywali kontrolę ilości i jakości towarów wywożonych z Rosji zagranicę. Aresztowano już głównego dyrektora tego towarzystwa na Rosję belgijskiego inżyniera Bernarda i pięciu

innych cudzoziemców, zatrudnionych z ramienia tego towarzystwa w portach nad Morzem Czarnym. Aresztowani wraz z 20 innymi osobami, postawieni będą w stan oskarżenia pod zarzutem korupcji urzędników sowieckich, aktów sabotażu, oraz szpiegostwa ekonomicznego. Ponadto obwinia się ich o usiłowanie podpalenia i uszkodzenia jednej z sowieckich łodzi podwodnych.

# Ustawa walutowa Roosevelta uchwalona

WASZYNGTON, 21. 1. (PAT). Kongres przyjął bez poprawek część projektu ustawy monetarnej, przekazując rządowi zapas złota z rezerw federalnych. W czasie debaty jeden z członków Kongresu oświadczył, że certyfikaty złote są w rzeczywistości „aktem zęścia” świadczącym, że federalne zapasy złota są pogrzebane w piwnicach skarbcza.

LONDYN, 21. 1. (PAT). Ustawa walutowa Roosevelta przyjęta wczoraj przez Izbę późnym wieczorem uzyskała

360 głosów za, a tylko 40 przeciwko. Za ustawą głosowali wszyscy mokracy z wyjątkiem dwóch. Zpośród republikanów 68 głosowało za ustawą, 38 przeciwko. Również 5 farmerów socjalistycznych głosowało za ustawą.

Faktycznie więc Roosevelt poparty został nie tylko przez demokratów, lecz i przez większość republikanów, uzyskując imponującą większość w Izbie Reprezentantów. Wynik ten niewątpliwie wpłynie i na głosowanie w senacie.

# Rozpaczliwa sytuacja

w lwowskim Pogotowiu Ratunkowym

(L) Jedną z najpopularniejszych lwowskich instytucji humanitarnych Pogotowie Ratunkowe, placówka tak zasłużona i na jaknajwiększe zasługująca poparcie znajduje się obecnie w położeniu bez wyjścia.

Brak funduszy na najniezbędniejsze rzeczy, z trzech karetek zaledwie jedna jeszcze jako tako funkcjonuje (niema

pieniędzy na remont), ze względów oszczędnościowych musiano zredukować jeden z dwu telefonów, lekarze przeciążeni pracą nie otrzymują poborów od dłuższego czasu, słowem sytuacja rozpaczliwa.

Sprawą tą zaimmy się obszernie w jednym z najbliższych numerów.

# Audycje radiowe

Środa, 24 stycznia 1934.

16.00 Daventry. Koncert symf. z Bourne-mouth.  
19.30 Budapeszt. „Turandot”, opera Pucciniego. (Tr. z Opery Królewskiej).  
20.10 Liusk. „Dyrektor Teatru”, opera Mozarta.  
21.45 Paryż. Koncert symfoniczny.

PROGRAM STACJI LWOWSKIEJ

Środa, 24 stycznia 1934.

7.00—8.00 Audycja poranna. 11.50 Program i komunikaty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Muzyka taneczna (płyty). 12.30 Wiadomości meteor. 12.33 Symfonia „Surprise” J. Haydna (płyty). 13.35 Lwowska giełda zbożowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.40 Trans. z Krakowa. Koncert muzyki współczesnej. 16.10 Program dla dzieci: a) Pogawędka tnż. Z. Kacprowskiego „Co się dzieje wewnątrz ziemi”, b) Piosenki w wyk. chóru 52-iej warsz. szkoły powszechnej, c) Bajka „Gdy zwierzęta mówią” w przekładzie J. Zawiszy-Krasuckiej. 16.40 „Listy i programy” w opr. J. S. Petry, dyr. progr. Rozgłośni Lwowskiej. 16.55 Muzyka salonowa w wyk. orkiestry Edith Lorand. 17.50 Akcja „Radio-dzieciom”. 18.00 Odczyt z cyklu „Męcy i pocii starożytnej Grecji” „Ajschylos” wygl. dr. Aleksander Turyn. 18.35 Trans. z Warszawy. 19.00 Program

na dzień następny i reportaż Teatrów. 19.05 Rozmaitości i płyty. 19.25 Falsetan literacki „Literatura powstania styczniowego” wygl. prof. Wł. Korycki. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.55 „Silva Rerum”. 20.00 Sławni artyści na płytach „His master's voice”. 21.00 „W kraju ludzi zwycięskich” feljeton dr. Karola Kleina. 21.10 „Najpiękniejszy sen” audycja poezja. 22.00 Trans. z Krakowa. Odczyt esperanto „Podróżnicy polscy” wygl. dr. Adam Gadomski. 22.20 Muzyka taneczna z Can-tingu „Adria” orkiestra Henryka Golda. 23.00 Komunikaty. 23.05—23.30 Muzyka lekka z płyt.

# Tropikalne upały w Buenos Aires

BUENOS AIRES 21. 1. (tel. wł.) W Buenos Aires zanotowano dziś najwyższy przyływ gorąca. Termometr w cieniu wskazuje 40 stopni. Zanotowano liczne wypadki porażenia słonecznego.

# Tiangszau pod ogniem

SZANGHAI 21. 1. (tel. wł.) Rządowe chińskie aeroplany oblatyły ogniem bombowym miasto Tiangszau, w którym skryli się powstańcy. Dotychczas zanotowano 20 zabitych a 50 ciężko rannych.

# Kurjer Sportowy

## Przed mistrzostwami Polski w lekkoatletyce

II-gie zawody lekkoatletyczne o zimo-wo mistrzostwo Polski odbędą się dnia 2 lutego 1934 br. (jeden dzień) w hali Ośrodka WF w Przemyślu i organizowane są przez Okręgowy Ośrodek WF. w Przemyślu oraz LOZL. Protektorat nad powyższymi zawodami objęły naczelnie władze cywilne i wojskowe ofiarując równocześnie szereg nagród indywidualnych i zespołowych.

Program zawodów obejmuje: Godz. 9.40 zbiórka zawodników i zawodniczek. 9.50 raport Kier. Urz. Okr. Urz. przed Dowódcą OK. X. i podniesienie chorągwi 9.55 defilada zawodników przed przedstawicielami władz, 10.00 przedbiegi 50 m. przez płotki pań i panów, skok w dal pań, skok w dal pań z miąsca, pchnięcie kulą pań i panów, skok w wyż pań i panów, bieg 3 km., przedbiegi 50 m. pań i panów.

Przerwa obiadowa do godziny 16. Godz. 16: finał 50 m. przez płotki pań i panów, 500 m. pań, bieg rozstawni 3x800 m. pań, finał 50 m. pań i panów, bieg rozstawni pań 4x50 m., skok

w tyczce, bieg rozstawni pań 4x50 m., skok w dal z rozbiegiem pań (poza konkurs zawodów). Godz. 21: wspólna kolacja.

Zgłoszenia do zawodów kierować należy na adres LOZLA p. Ignacy Chirer, Lwów, Jagiellońska 16 wraz z wpisem 50 groszy od konkurencji od zawodnika, oraz 2 zł od sztafety oraz kopję zgłoszeń nadesłać należy bezwzględnie na adres Okr. Ośrodka OK. X. w Przemyślu ul. Mickiewicza. Termin zgłoszeń mi'a dnia 28 stycznia br. Do zgłoszeń załączyć należy potwierdzenie odwiezienia klubu przez PZLA (patrz komunikat PZLA nr. 28). Zgłoszenia bez wpisowego klubów zawieszonych lub nienadastanych w 2 egzemplarzach do Ośrodka lwowskiego OZLA, oraz nienadastane w terminie nie będą uwzględniane. Prosimy zatem o formalne przeprowadzenie zgłoszeń.

Zawodnicy zamiejscowi otrzymają bezpłatne kwatery oraz wyżywienie w dniu zawodów (jednosi się to jedynie do zawodników i zawodniczek faktycznie startujących).

## Ligowcy wracają do dawnego systemu

WARSZAWA 21. 1. (PAT) Na wczorajszym walnym zebraniu Ligi PZPN odrzucono wszystkie wnioski w sprawie zmiany systemu rozgrywek ligowych. Postanowiono, aby Liga w dalszym ciągu skła- dała się z 12 klubów, z tą zmianą, że rozgrywki toczyć się będą w jednej grupie. Ponieważ PZPN zarezerwował sobie 10 terminów w sezonie, każdą niedzielę i święto będzie się musiał rozgrywać po pięć albo 6 spotkań. Celem zmniejszenia kosztów przejazdu zgodzono się

na obsadzanie meczów ligowych sędziami miejscowymi.

Następnie rozpatrzone wnioski zarządu o podwyższenie dochodów z meczów ligowych z dwóch na trzy procent dla Ligi. Ze względu na deficyt i niemożność pokrycia niedoborów wynikających z ubezpieczenia graczy, wniosek został przez wszystkie kluby odrzucony.

Wreszcie odbyły się wybory nowego zarządu. Na prezesa Ligi powołano ppłk. Zajądziewskiego.

## Walne zebranie piłkarzy L. O. Z. P. N.

LWÓW. W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu „Ogniska” przy ul. Piekarskiej doroczne walne zgromadzenie L. O. Z. P. N. Było ono wyjątkowo licznie obsadzone zarówno przez kluby lwowskie jak i prowincjonalne, reprezentujące w sumie 1000 głosów. Obrady stały na znacznie wyższym poziomie niż w latach ub. Dopiero pod koniec, gdy rozwinęła się zażarta walka o system rozgrywek w przyszłym sezonie, poziom nieco się obniżył i dochodziło kilkakrotnie do gorętszych scysyj.

Na wstępie obrad rozwinęła się długa dyskusja na temat rozdziału głosów, o kazało się przytem, że uchwalony w ub. roku statut nie został przedłożony odpowiednim władzom administracyjnym do zatwierdzenia i właściwie niema mocy obowiązującej. Stwierdził to natychmiast po wyborze na przew. dnia mjr. Mirzyński, oświadczając, że celem uniknięcia późniejszych komplikacji prowadzić będzie obrady jedynie na podstawie obowiązującego obecnie jeszcze starego statutu. Miało to zasadnicze znaczenie dla dalszego rozwoju obrad walnego zgromadzenia, gdyż temsamem dawna uchwała stworzenia Ligi Okręgowej wymagała nowego potwierdzenia.

Nad sprawozdaniem Zarządu i WGD i D rozwinęła się dłuższa dyskusja w rezultacie udzielono ustępującym władzom absolutorium przy znacznej ilości wystrzymujących się od głosowania.

Wobec anulowania uchwały o utworzeniu Ligi Okręgowej aktualną stała się sprawa przyszłych rozgrywek oraz przydziału klubów do klasy A. Na tle tem okazała się znaczna rozbieżność interesów A-klasowych klubów lwowskich oraz prowincjonalnych. Klub lwowski najchętniej grałby w jednej grupie, by uniknąć wyjazdów. Tego rodzaju postawienie sprawy nie mogło jednak odpowiadać klubom prowincjonalnym, które byłyby pozbawione atrakcyjniejszych spotkań z drużynami lwowskimi. Ostatecznie po długich debatach i chwilami dość ostrej wymianie zdań poddany został pod głosowanie wniosek mjr. Słepckiego o pozostawienie status quo ante uzupełniony przez dr. Steissla w ten sposób, że klasa A składać się będzie z 14 klubów t. j. 12 klubów z zeszłego roku (bez zdegradowanych O'd Boy), Czarnych spadających z Ligi oraz mistrza kl. B okręgu lwowskiego, który wyeliminowany zostanie w czasie rozgrywek mistrzów podgrup kl. B. Wniosek ten uzyskał aprobatę większości,

przyczem jednak delegat Lechli p. Bittmar zgłosił votum separatum przeciw jego formalności.

Z kolei omówiono sprawy finansowe, wnioski i interpelacje i przystąpiono do wyboru nowych władz, które przedstawiają się jak następuje: prez. mjr. Mirski-Woleński, wiceprezesi mjr. Twardowski, dyr. Agid, sekr. Paist, skarbnik Dubs, członkowie zarz. Kubaszewicz, Herbst, Loss, Kpt. Związkowym został p. Gulicz. WG i D prez. mjr. Paleolog, członkowie: Skryszewski, Drobut, Kühner, Olearczyk, Reiss, Zengel, Bittmar, Weber. Delegatami na walne zgrom. PZPN. zostali: Dyr. Zagórski, dr. Rucker, inż. Jasielski. Kom. rew. pp. Schindler, dyr. Zagórski, Kmiciński, Beigel, Kwaśniewski.

## BURZLIWE OBRADY WARSZAWSKIEGO Z. O. P. N.

WARSZAWA 21. 1. (PAT) Odbyło się walne zgromadzenie WZOPN, przewodniczył mecenas Fogiel. Przebieg był bardzo burzliwy. Uchwalono zniesienie autonomii Kolegium Sędziów, co spowodowało opuszczenie sali przez sędziów. Postanowiono powiększyć kl. A. do 12 klubów, a grupę robotniczych klubów do 8 klubów. Mistrzostwa klasy A. rozgrywane będą w jednej grupie. Na walnym zgromadzeniu PZPN delegaci Warszawy domagać się mają zniesienia Ligi albo jej automatyzacji.

## Kronika sportowa

LÓDŹ. W zawodach bokserskich IKP. pokonał mistrzowską drużynę śląską PKS 10:6. Sensacją był pierwszy od dłuższego czasu występ Chmielewskiego.

KATOWICE. W towarzyskim meczu hokejowym na lodzie Sokół (Kraków) pokonał Śl. K H 4:3 (1:0, 1:0, 2:3).

KRAKÓW. Cracovia pokonała w meczu piłkarskim Stadjon z Król. Huty wysoko 8:1 (2:1).

POZNAŃ. Polski Zw. Bokserski podpisał wczoraj umowę z amerykańskim związkiem bokserskim w sprawie wyjazdu reprezentacji Polski do Ameryki na szereg spotkań. Wyjazd ma nastąpić w pierwszych dniach maja.

KATOWICE. W meczu o mistrzostwo Ligi śląskiej Naprzód zremisował z IFC 1:1, a Orzeł pokonał Koszarawę 6:2 (0:2).

BERLIN. Drużyna kanadyjska Saskatoon Quackers zwyciężyła BSC 2:0 (1:0, 0:0, 1:0).

LWÓW. W zawodach koszykówki u pułkar PZGS rozegrano wczoraj następujące spotkania: Panowie: AZS — Sokół Macierz 17:15 (8:7). Dror — Korpus Kadetów 20:9 (9:6). Panie: Czarni — AZS 11:3 (5:1). RKS — Dror 30:0 w. o.

(Dalszy ciąg sportu na stronie 6-szej).



## Z FILHARMONJI LWOWSKIEJ

## Ignacy Neumark, dyrygent

(Koncert symfoniczny)

Lwów, 21 stycznia.

Pierwszy koncert symfoniczny z gościnnym występem dyrygenta, odniósł pod względem artystycznym sukces wprost świetny — żalować więc wypada, że udział publiczności na tym recitalu był nader skromny.

Ignacy Neumark, dyrygent holenderski z Scheveningen, zaprodukował nam bardzo wysoki poziom wirtuozowskiej sztuki kapelmistrzowskiej. Pod pałeczką dyrygenta zmieniła się orkiestra — która pobudzona artystem kapelmistrza zdobyła się na „maksimum“ swych świadczeń. Ignacy Neumark nawiązał nietylko ścisły kontakt z orkiestrą, ale z miejsca wszedł w porozumienie z publicznością. Siłą swej wybitnej osobowości zmusił do uznania swej interpretacji, narzucając ją bezapelacyjnie orkiestrze, która reagowała na najsubtelniejsze ruchy pałeczki. Precyzja, przesubtelna fraza, temperament, przejrzystość wykonania były zdumiewająco piękne i szlachetne. Soczystość dźwięku orkiestry była nieporównana, czystość „blachy“ zadziwiająca. Wszystko, jakby za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, na korzyść. Tak świetnie brzmiącej orkiestry dawno już we Lwowie nie słyszeliśmy.

Webera uwertura do „Oberona“ podniosła z miejsca temperaturę u słuchaczy — gdyż świetny dyrygent u-

czynił z niej prawdziwe arcydzieło, prawdziwy „majstersztyk“ sztuki kapelmistrzowskiej. Brahmsa IV Symfonia E-moll, również wywarła jak najgłębsze wrażenie, mimo, że arcydzieła tego wielkiego twórcy dla swej trudnej wymowy muzycznej, niełatwo znajdują drogę do serc mniej przygotowanych słuchaczy. Jednak i w tym wypadku osobistość dyrygenta, oraz jego szlachetna i pełna polotu interpretacja potrafiła zmusić do podziwu. Na zakończenie recitalu zadyrygował Neumark H. Berliozę „Marsza Węgierskiego“ (Rakoczy) z takim ogniem i temperamentem, że oszołomił wprost słuchaczy, a burzliwe owacje dla dyrygenta i orkiestry nie miały końca.

W koncercie tym współdziałał jako solista p. Dezyderusz Danczowski świetny polski wiolonczelista i koncertmistrz naszej Filharmonii. Artysta wykonał z orkiestrą pod niezrównaną batutą Neumarka koncert wiolonczelowy Dworzaka. P. Danczowski rozporządza dużą i nieskazitelną techniką, oraz dużą muzykalnością i poczuciem

piękną, to też koncert Dworzaka w jego interpretacji podobał się ogólnie. Szczególnie pięknie wykonał artysta część drugą koncertu, która bogactwem swej kantyleny głęboko przemówiła do słuchaczy. W p. Danczowskim zyskał Lwów niepospolitą siłę artystyczną, mamy więc nadzieję, że niejednokrotnie jeszcze będziemy mieli sposobność napawać się pięknnością jego wielkiej sztuki.

W.

## Jeśli chcesz sprzedawać

musisz mówić jak najczęściej o zaletach swych towarów za pośrednictwem

## Ogłoszeń

pomieszczanych w KURJERZE

## Akademia ku czci ś. p. Balzera

Lwów, 23 stycznia.

Dla uczczenia pamięci zmarłego przed rokiem prof. Oswalda Balzera odbyła się wczoraj o godz. 11 w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza staraniem Lwowskiego Towarzystwa Naukowego uroczysta akademja. Pośród licznie zebranych uczestników zauważyliśmy ks. biskupa Bazaka, prof. Abrahama, Pińskiego, Twardowskiego, prof. Głabińskiego, prof. Grabskiego i wogóle najwybitniejszych przedstawicieli nauki lwowskiej. Z poza Lwowa przybyli niektórzy uczniowie ś. p. Balzera.

Akademję rozpoczął prezes Lwowskiego Towarzystwa Naukowego prof.

Bujak, którego przemówienie podamy w najbliższych dniach w całości. Następnie zabrał głos sekretarz generalny Towarzystwa prof. Dąbkowski, kreśląc dokładny obraz życia wielkiego uczonego i jego działalności na wszelkich polach. Imieniem Archiwum Bernardyńskiego i Polskiego Towarzystwa Heraldycznego w Warszawie przemówiła doc. dr. Polaczówna, imieniem młodzieży akademickiej, kustosz Archiwum Państwowego i prezes B. B. Słuchaczy prawa dr. Kobyłański.

## WIELKA SALA

W HOTELU EUROPEJSKIM

(zupełnie ednowiona) do wynajęcia na Bala reprezentacyjne, Dancinigi, odczyty, wesela itp. p. Wiadomość w Zarządzie Hotelu. 152

## Z CHWILI

## High life poluje..

Jeszcze jeden przyczynek do historii uprawiania sportu łowieckiego przez świeżo upieczonych dygnitarzy:

Na polowaniu u pp. Z. w miejscowości N. (nomina sunt odiosa, szczególnie przez p. cenzora) brała udział i miejscowa gruba figura. — Ten zapalony Nemrod zdobył swego rodzaju rekord myśliwski. Czyżby był królem polowania, zabiwszy największą ilość zwierzyny? O nie, to byłoby zbyt banalne. Rekord był innego rodzaju: w pierwszym miocie dygnitarz postrzelił chłopca z nagonką, w drugim postrzelił swego sąsiada, a w trzecim... celnym strzałem zabił sarnę (kozę). Niewiadomo, czy jeszcze działał tego dnia, gdyż fantazja była u niego okrutna, tylko, że niestety, gospodarz był jakoś nieciekawym dalszych wyników i po strzale do sarny przerwał polowanie.

Zaś w miejscowości X. u pp. T. polował również tamtejszy dygnitarz. — Trzeba to zaraz zaznaczyć, że bynajmniej nie w charakterze zaproszonego gościa. Albowiem wprosił się sam i przyjechał z całym dworem swych przyjaciół. Rezultat polowania był wcale piękny. Około 200 zajęcy. Po polowaniu „kacyk“ rozkazał całą ubitą zwierzynę naładować na wozy i wywieźć ją do miasta.

Jakiem prawem. ktoś mógłby się zapytać? Oczywiście, prawem silniejszego! ryński.

## NADESŁANE

„Bądźmy gotowi“, to hasło, pod jakim Liga Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej obchodzi w bieżącym roku dziesięciolecie swego istnienia. Znajduje ono wśród społeczeństwa posuch i zrozumienie. Znajdują się jednostki, które hasło to wprowadzają w czyn organizując Miejskowe Koła L. O. P. P. o poważniejszej ilości członków. Do takich należy p. Mieczysław Borowski właściciel kawiarni George'a, który z własnej inicjatywy założył w gronie personelu hotelu i kawiarni George'a Miejskowe Koło L. O. P. P. liczące 90 członków. Dał on dowód, co może zdziałać dobra wola jednostki. Gdy p. M. Borowskiemu ze strony organizacji L. O. P. P. złożono podziękowanie za jego pracę około założenia Koła oświadczył, że nalcenniejszym dla niego podziękowaniem będzie, jeśli znajdzie jak najwięcej naśladowców swej akcji.

Obw. życzenia p. Mieczysława Borowskiego ziściły się w jak najszybszym mierze. (x)

## Urywki z dnia

## „Mgliste rozprężenie“

Żydowski poeta, piszący po polsku, pan Antoni (?) Słonimski napisał ostatnio komedję p. t.: „Rodzina“.

W „Wiadomościach Literackich“, recenzję o tej sztuce napisał niejaki dr. Breiter (także Żyd). Z kolei recenzję p. Breitera omówił na łamach „Gazety Polskiej“ pan J. E. Skiński.

W ten sposób za jednym zamachem mamy streszczenie poglądów dwóch pism prorządowych i trzech pisarzy sanacyjnych. W tem, dla zachowania odpowiedniego stosunku liczbowego, dwóch Żydów.

Pana Skińskiego zajmuje głównie zakończenie artykułu, gdzie p. Breiter jest w całkowitej zgodzie z p. Słonimskim:

„Lekcje urastają pod koniec sztuki — pisze dr. Breiter — do symbolu całego kraju, a chociaż stary Lekciński, jakby naprzekór sobie, powtarza, że i tu, w tej mgie polskiej, staje się duszno, jak wszędzie na świecie, to jednak kraj nasz jest krajem najmniejszego ciśnienia: tu może rozprężyć mięśnie i hitlerowiec i bolszewik. Czyżby nie należało „zrobić z Polski sanatorium dla cudzoziemców, zmęczonych dyktaturami?“

W interpretacji pana J. E. Skińskiego urok Polski tkwi

„nie w jakimś charakterystycznym dla ducha polskiego poglądzie na godność ludzką — lecz w tem ogólnem mglistem rozprężeniu, które dla ludzi zmęczonych życiem ma wszystkie uroki wygodnej wilęgatury. — Kochany bałagan!“

„Kochany bałagan“..

Ze tam pan Słonimski i pan Breiter — Żydzi piszący po polsku czują się w tym „bałaganie“ dobrze, to nikogo zdziwić nie może; dziwną natomiast jest rzeczą, iż są Polacy w rodzaju pana Skińskiego, którzy poglądy pp. Breiterów-Słonimskich podziwiają.

Zapominają widać o tem, że „kraj najmniejszego ciśnienia“ może stać się krajem ciśnienia cokolwiek większego..



Olbrzymi wybór jedwabi czarnych w różnych gatunkach na suknie BALOWE i WIZYTOWE

P O L E C A

„DOM MODY“

2430

Lwów, p. Marjacki 4.

Ceny niskie.

Towar doborowy.

## Z TEATRU „ROZMAITOSCI“

## „No, no, Nanette“

Operetka

Lwów, 23 stycznia.

Nowoczesna operetka w wysokim stopniu przystosowana jest do dzisiejszych kiepskich czasów — zubożała zatem i ona pod każdym względem zupełnie. Brak jej wartościowej muzyki, wystawy — śpiewaków no i humoru. Jednakże i te skromne resztki „magnackiej niegdyś fortuny“ przyjmuje się dzisiaj z wdzięcznością — albowiem wnoszą one w szare życie bodaj kilka chwil uśmiechu, trochę niefrasobliwej wesołości, trochę tańca i ruchu, a od czasu do czasu jakiś miłszy i szlachetniejszy temat, jakaś piosnka, mile lechce nasz słuch.

Pod tym też jedynym kątem widzenia należy oceniać operetkę „No, no, Nanette“ z muzyczką p. Yumansa, wystawionej, na nieodpowiedniej dla tego rodzaju audycji, scenie Teatru Rozmaitości. Operetka ta jest to raczej skromna, bezpretensjonalna komedyjka, okraszona bardzo skąpo nic nie mówiącą muzyczką, wyłącznie „dżesbendową“ — posiada jednak kilka scen i zwłoka dość dobrze pomysłanych i komicznych, które dzięki doskonałej grze p. Leliwy ratowały całą sytuację, oraz wywoływały sporo wesołości na widowni.

P. Smith, wydawca biblii, posiada prócz swej żony — trzy przyjaciółki, z którymi, każda z osobna, spotyka się w swej willi nad morzem. Zmęczony tem podwójnym, a raczej potrójnym życiem i znudzony swymi przyjaciółkami, postanawia stosunki te zlikwidować, w czym ma mu być pomocnym jego przyjaciel adwokat. — To jest

treścią operetki w ogólnych zarysach. Na tem tle powstaje szereg pomyłek i zawiąklanych sytuacji, często dość komicznych — jest i romansik, zgrabnie w tę akcję wpleciony, zakończony w myśl dawnej i wypróbowanej recepty połączeniem kochającej się pary — wszystko kończy się zatem dobrze i wesoło.

Wykonawcy naogół wywiązali się ze swych zadań doskonale. — Palme pierwszeństwa przyznać należy p. Leliwę, który kapitalną swą grą i dosadną mimiką oraz werwą i zdrowym dowcipem najwięcej budził wesołości; również i p. Bonackiej należą się wyrazy gorącego uznania za kreację roli tytułowej, pełną wdzięku i naturalnej prostoty. Dobrą była p. Kamińska jako żona adwokata oraz p. Jakubińska żona wydawcy. P. Tatarkiewicz, jako wydawca Smith, błąd. Sporo temperamentu i wiele dobrej woli włożył w swą rolę amanta p. Śliwiński, a p. Więckowski jako lokaj również miał pomysły szczęśliwe.

Strona wokalna operetki wyglądała wprost tragicznie — wszak wykonawcy to sami aktorzy — ze śpiewem nic nigdy nie mieli wspólnego — mimo to przyznać należy, starali się śpiewać naturalnie, czysto i swobodnie.

Skromną muzykę prowadził z powodzeniem p. Mund. Dekoracje dość pomysłowe wykonał p. Rex. Niewątpliwie następne przedstawienia pójdą składnie, zatem operetce tej wróżyć należy długie powodzenie.

W.

## Bądźcie ofiarni na cele społeczne.

Składajcie datki na czesne dla niezamożnej młodzieży akademickiej na Konto P.K.O. Twa Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Lwowskiej Nr. 500.194 lub bezpośrednio w Bratniej Pomocy U.J.K. ul. Łozińskiego 7, Bratniej Pomocy St. Politechniki Lw. ul. Sapięhy 12, Bratniej Pomocy Ak. Med. Wet. ul. Stalmacha 1, Wzajemnej Pomocy Medyków ul. Pijarów 35, Kole Studentek U. J. K. ul. Mikołaja 4.



# Węzeł pokoju czy wojny? Punkt ciężkości problemu Saary -- w Genewie

Co proponował Hitler Francji odnośnie Saary? - Możliwości francusko - niemieckiej „przyjaźni”. - „Bomba” dyplomatyczna Francji.

(Korespondencja własna „Kuriers“)

Geneva, w styczniu 1934 r.  
Nigdy jeszcze Liga Narodów nie zbierała się w tak ciężkiej atmosferze dla parlamentu międzynarodowego, jak obecnie. Wyjście Niemiec z Ligi, projekty Włoch — gruntownej reorganizacji zespołu genewskiego, zamiary przemianowania Ligi Narodów na instytucję wykonawczą wielkich mocarstw — wszystko to daje Radzie podstawę do gorączkowej pracy na obecnej sesji.

Między temi zagadnieniami przed Radą stają zadania pierwszoplanowej wagi, powiązane z najbardziej złożonymi, najbardziej poplątanymi węzłami polityki międzynarodowej.

Do ich liczby należy i problem Saary, który obecnie przyjął charakter zło-wróżyć i figuruje we wszystkich „najtajniejszych” projektach, wychodzących z Berlina...

Problem ten w obecnej chwili nabiera znaczenia światowego. Zgodnie z Traktatem Wersalskim, Okręg Saary wydzielony został z obszaru Niemiec, jako ekwiwalent za zniszczenie w północnej Francji zagłębia węglowego Przedsiębiorstwa węglowe Okręgu od dano do eksploatacji Francuzom, którzy dlatego otrzymali szereg uprawnień nie tylko ekonomicznych, ale i administracyjnych.

Dla zarządzania Okręgiem stworzono osobny urząd polityczny, kontrolowany przez Ligę Narodów.

Zarząd powierzono Komisji 5-ciu, wybieranej przez Ligę Narodów. Obecnie na czele komisji stoi Anglik.

Ludności zabezpieczono prawa demokratyczne i postanowiono, że po upływie 15 lat od czasu wejścia w siłę postanowień traktatu Wersalskiego t. j. 11 stycznia 1935 roku powinien być przeprowadzony plebiscyt za pozwoleniem w obecnym stanie rzeczy, za Francją, względnie Niemcami.

Pozostał więc jeszcze jeden rok do terminu tego plebiscytu. Liga Narodów winna już przystąpić do jego organizacji. Do czasu przewrotu hitlerowskiego nastroje w Okręgu Saary nie były idylliczne. Miejscowi Niemcy oskarżali Francuzów o zapędy „francuzacji”. Okręgu, przez zakładanie francuskich szkół i kursów. Jednak to niezadowolone nie miejscowej ludności nie było ostre, poważna jej część oceniała materialne i częściowo moralne wygody dawane przez Francuzów.

Ale sytuacja miejscowa w ówczesnych warunkach była zupełnie jasna, większość ludności pragnęła zjednoczenia z Rzeszą, poważna mniejszość — pozostawienia status quo.

Ten stan rzeczy uległ gwałtownej i radykalnej zmianie z chwilą zmiany reżymu politycznego w Niemczech.

Narodowi socjaliści Okręgu Saary, według dyrektyw z Berlina, rozwinęli szeroką agitację i „wyrównywali” porządki, na wzór III Rzeszy. Terroryzm ich dopełnił reszty.

Komisja Ligi Narodów pod wpływem wypadków zmuszona była powziąć szereg zarządzeń administracyjnych przeciwko temu „równaniu”.

W takim położeniu zbierająca się Rada Ligi ma ciężki orzech do zgrzybnienia, zwłaszcza, że w organizacji plebiscytu udziału nie może wziąć Rzesza niemiecka, znajdująca się poza Ligą. Sprawa Saary przybiera na znaczeniu, staje się zagadnieniem obchodzącym świat.

Berlin domaga się, aby Okręg Saary był bez żadnego głosowania włączony do Niemiec. Niemcy opierają się w swoich żądaniach na fakcie ciążenia ludności do Rzeszy. Twierdzenie to nie wytrzymuje krytyki, wobec opozycji ludności miejscowej do metod działalności hitlerowców saarskich. W rozmowach, które prowadził Hitler w Berlinie, w mowach Papena — okręg Saary gra rolę pierwszorzędna. Gdyby Francja zgodziła się na oddanie Okręgu Saary bez

plebiscytu i bez mieszania się Ligi Narodów. Niemcy gotowe są zabezpieczyć interesy francuskie w kopalniach, jak również gotowe są do najdalej idących umów, sprzągających Niemcy z Francją w węzły współpracy.

Propozycje niemieckie nie spotkały się z entuzjazmem we Francji. Sprawę skierowano wyłącznie do Ligi Narodów. Obecnie prasa niemiecka wszczęła kampanię przeciw Lidze i jej komisji w Saarze, których obwinia się o frankofilizm i germanofobię. Grozi ona wystąpieniem „zrozpaczonej” ludności przeciwko Lidze i Francji, oraz chaosem, wynikłym z takiej sytuacji. W tym stanie rzeczy Francja uczyniła krok bardzo zrezygnacyjny.

## Lawina!

MONACHJUM, 22. 1. (PAT) Podczas ćwiczeń wojskowych na Wengeln pod Algae obsunęła się olbrzymia lawina, zasypując żołnierzy Reichswehry. Dwóch żołnierzy zginęło.

Na pograniczu bawarsko - austriackim miało miejsce kilka wypadków zasypiania lawinami.

## Epileptyczka znalazła śmierć w studni

Jaworów, 23 stycznia.

17 bm, o godz. 8. — 30-letnia Maria Głowa w Zawadowie podczas czerpania wody w studni poślizgnęła się i wpadła do studni, ponosząc śmierć przez utonięcie.

Jak stwierdziły dochodzenia, denatka cierpiała na epilepsję i w chwili, gdy była przy studni, dostała ataku epileptycznego, co spowodowało poślizgnięcie się i upadek do studni. (PAT).

## Maszyna piekielna na torze kolejowym

BIALOGRÓD, 22. 1. (PAT) Dziś o godz. 5-tej rano w wagonie bezpośrednim pociągu Berlin -- Wiedeń -- Zagrzeb między stacjami Brezice i Krecko wybuchła maszyna piekielna.

Wybuch spowodował pożar, który ogarnął sąsiednie wagony, m. in. jeden z wagonów sypialnych. Wagon, w którym nastąpił wybuch, spłonął doszczętnie, wagon sypialny jest poważnie uszkodzony. Wybuch zabił trzech pasażerów 2 klasy wagonu bezpośredniego Berlin -- Zagrzeb. Jeden pasażer jest ciężko ranny.

proponując Niemcom przystąpienie do organizacji plebiscytu, mimo, że Niemcy nie wchodzi obecnie, jak wiadomo, w skład Ligi. Propozycja delegata Francji p. Massigli została przyjęta jednogłośnie przez Radę Ligi Narodów.

Od tego, jak się będzie rozwijać w Lidze Narodów problem Saary w znacznej mierze zależy sprawa wojny i pokoju w Europie, związana tak ściśle ze stosunkami francusko - niemieckimi.

Widocznym jest, że Francja pragnie rozwiązać problem Saary, nie dla ostatecznego zniszczenia Ligi Narodów, a dla jej wzmocnienia i ożywienia. Stąd i dla reszty państw w Europie problem Saary staje się zagadnieniem walki o wzmocnienie Ligi Narodów i podstaw organizacji pokoju w Europie...

(Hr.)

## Grypa zagraża twemu zdrowiu!

Przykry ból głowy, dreszcze, łamanie w krzyżu — te objawy wskazują, że uległeś przeziębieniu. Nie zastanawiaj się więc, gdzie kiedy i w jaki sposób się przeziębilesz — to bezcelowe! Raczej należy pomyśleć o tem jaknajrychlej skutecznie zapobiec rozwojowi choroby i zwalczyć ją w zarodku. Jeszcze kilka dni, może kilka godzin zwłoki, a gorączka wy-czerpie twój organizm, że nie będzie on mógł się skutecznie przeciwstawić chorobie. Nie zwlekaj więc ani chwili, bo może być za późno! Jeszcze dziś zakup w najbliższej aptece Tegal i zapyj 3 tabletki przed udaniem się na spoczynek. Od lat 15-tu znane są na całym świecie tabletki Tegal, jako skuteczny środek przeciwko grypie, influencji i przeziębieniu. Po za-

życiu 2/3 tabletek Tegal trzy lub cztery razy dziennie w stadium początkowym znikają natychmiast objawy choroby. Również przy bólach reumatycznych, podagrze, bólach nerwowych i głowy działają tabletki Tegal szybko. Tegal wstrzymuje gromadzenie się kwasu moczowego i w zarodku zwalcza niedomagania na tem tle powstałe. Tegal usmierza bóle i przynosi ulgę w chronicznych nawet stanach. Tabletki Tegal są nieszkodliwe dla serca, trawidła i innych organów. Jeśli tysiące udorzonych stosując Tegal odzyskało swe zdrowie, to przecież każdy z zaufaniem kupić go może. Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze o skuteczności działania Tegal. Do nabycia we wszystkich aptekach. 223

## Pismo sen. prof. Głabińskiego do prezydium Komisji Konstytucyjnej

WARSZAWA 22. 1. (S) Senator prof. Stanisław Głabiński wystosował do Prezydium Komisji Konstytucyjnej Senatu w Warszawie list następującej treści:

„Na piątek dnia 19 stycznia br. było zwołane posiedzenie Komisji Konstytucyjnej Senatu wyłącznie celem „wyznaczenia sprawozdawcy tymczasowego do wniosku posłów z klubu Bezp. Bloku Współpracy z Rządem w sprawie zmiany Konstytucji”.

Na posiedzenie to przybyć nie mogłem z powodu niedyspozycji, dowiadując się jednak z dzienników, że na niem, wbrew zapowiedzianemu porządkowi dziennemu,

oprócz wyznaczenia referenta, zapadła uchwała rozpoczęcia w Komisji Konstytucyjnej obrad nad owym wnioskiem, a na wet powołania rzeczoznawców w osobach posłów pp. Cara, Sławka i Makowskiego.

Przeciwko tym uchwałom, jako niezgodnym z konstytucyjną kompetencją Senatu i komisji senackiej oraz z regulaminem Senatu, a także przeciw ewentualnemu ich wykonaniu, wnoszę z góry stanowcze zastrzeżenie.

Wedle wyraźnych postanowień konstytucyjnych (art. 35) i regulaminu obrady Senatu i jego komisje tylko nad projektami ustaw uchwalonymi przez Sejm i wniesionymi przez Marszałka Senatu do Komisji, a nie nad wnioskami traktowanymi w Sejmie. Jedyny dopuszczalny wyjątek od tej normy prawnej tworzy z wyjątkiem, że rządowy projekt budżetu rozpatruje komisja budżetowa Senatu nieoficjalnie już przed uchwaleniem budżetu w Sejmie, ale dzieje się to w duchu Konstytucji i za zgodą wszystkich członków komisji dlatego, ponieważ Senat na mocy Konstytucji jest obowiązany zatwierdzić budżet w terminie nawet wtedy gdyby go Sejm wcale nie uchwalił. Tem samym zastrzegam się także przeciw uchwale o powołaniu rzeczoznawców dla owego wniosku nie wchodząc tu w rozbiór pytania, czy sami wnioskodawcy mogą równocześnie być „rzeszowcami” w sprawie swego własnego wniosku.

Proszę uprzejmie o przyjęcie tego zastrzeżenia do wiadomości”.

## Etap krakowski raidu Bukareszt -- M. Carlo

Kraków, 23. stycznia.

Wczoraj rano między godz. 4 a 6-tą przyjechało do Krakowa 9-ciu uczestników raidu samochodowego do Monte Carlo. Po dwugodzinnym postoju, zawodnicy wystartowali w dalszą drogę w następującej kolejności: o godz. 7.13 zawodnik z numerem rajdowym 19, o g. 7.15 — Nr. 54, 7.18 Nr. 88, 7.19 — Nr. 95, 7.20 — Nr. 103, 7.21 — Nr. 105, 7.22 — Nr. 107, 7.25 Nr. 137, 7.26 — Nr. 160. Następnym etapem raidu jest Praga.

Nr. raidowy 56 ma przyjechać do Krakowa około godz. 9. Zawodnik nr. 116 miał w drodze wypadek, mianowicie pod Mechowem zламаł osł wozu.

WARSZAWA, 22. 1. (PAT) Jak już podaliśmy, uczestnicy raidu samochodowego do Monte Carlo przejeżdżali przez Polskę dwoma szlakami. Jeden prowadził z Tallina przez Królewiec Warszawę, Poznań do Berlina, drugi z Bukaresztu przez Lwów, Warszawę i Kraków do Pragi Czeskiej. — Na szlaku tallińskim odpalił deflit w nie 4 maszyny, zaś na szlaku bukarzeszteńskim również 4. Rzesza zawodników udała się w dalszą drogę na Zachód.

## Znamienna dymisja w rządzie japońskim

LONDYN, 22. 1. (PAT). Z Tokio do noszą, że minister wojny gen. Araki, wskutek wyczerpania po niedawno przebytem zapaleniu płuc wniósł prośbę o dymisję. Gen. Araki liczy lat 57, i jest jedną z najwybitniejszych postaci w wojsku japońskim. Gen. Araki uchodził za

zwolennika wojny z Sowiecami. W kołach walecznych uważa dymisję ministra za akt polityczny.

Dodać jeszcze należy, że Araki ma bardzo duży wpływ na armię japońską. Cesarz przyjął dymisję ministra wojny gen. Araki. Następcą Araki będzie mianowany gen. Senjuro Hajaski.

## Kto poniesie odpowiedzialność za prawosławne rozwoły

Przed paru dniami P. A. T. rozesłała do prasy komunikat, że biskupi prawosławni nie zostaną pociągnięci do odpowiedzialności za udzielone rozwoły katolikom.

Opinia publiczna może słusznie się denerwować, żeby jednak ktoś za rozwoły ponosił odpowiedzialność. Chcielibyśmy wiedzieć, co wykazało śledztwo co p. prokurator znalazł w tych opiewanych aktach spraw rozwołowych koisystorza prawosławnego?

Czyżby się okazało, że był udzielane katolikom rozwoły prawosławne, a sprawcy tych rozwołów są „nieznani”? Opinia katolicka z ulgą się do-

wiedziała, że prokurator wdał się w tę sprawę i oczekuje wyników śledztwa, bo pokrzywdzonym stronom katolickim należy się sprawiedliwość. (KAP).

STANISŁAWÓW. W Tenetnikach pow Rohatyn podczas młocenia zboża, Anastazja Marutniak przy zakładaniu pasa na maszynę, wskutek własnej nieostrożności uległa wypadkowi. Maszyna oberwała jej prawą rękę w okolicy przedramienia. Ranna przebywa w szpitalu w Stanisławowie. Dochodzenia w toku.



# Włoski imperjalizm w eterze

## Italia buduje wielki kabel radjowy

WARSZAWA, 22. 1. (PAT). Jak donoszą z Rzymu, w całej Italii prowadzi się obecnie wielką sieć specjalnego kabla radjowego, która połączy ma 10 radiostacji włoskich na półwyspie t. zw. „buta apenińskiego z wyspą sycylijską.

Kabel jest wprawdzie jednoliniowym przewodnikiem, ale wewnątrz swych

licznych zabezpieczeń izolacyjnych rozpada się na 12 par kabli, oddzielonych od siebie izolacją. Jest to zatem kabel 12-parowy.

Waż tego przewodnika radjowego wychodzi z Palermo na Sycylii, biegnie przez wyspę w zatoce Messyńskiej, gdzie zanurza się w morzu, aby wynurzyć się znowu na Półwyspie Apenin-

skim w następujących odgałęzieniach: do Bari, Neapolu i Rzymu na południu, oraz: Bolzano, Triście, Florencji, Medjolanu, Genui i Turynu na północy kraju.

Roboty około zakładania kabla w tej chwili, jeszcze trwają.

## Telegramy

LONDYN. „New Chronicle” twierdzi, że Niemcy w swej odpowiedzi na memorandum francuskie, proponują aby inne rządy również uczestniczyły w rokowaniach. Odpowiedź niemiecka wskazywałaby ma rzekomo nawet na konieczność opracowania przez rządy innych państw wszystkich punktów, co do których nastąpiło zbliżenie. Dziennik sądzi, że jest to iluzja do Wielkiej Brytanji.

STRASBURG. „Strasburger Neueste Nachr.” donoszą, że we wszystkich kościołach katolickich okręgu Saary odprawiane są w ciągu całego tygodnia na zarządzenie władz kościelnych modlitwy o „odwrócenie wielkich niebezpieczeństw, jakie zagrażają wierze katolickiej w związku z obecnymi wydarzeniami politycznymi w Rzeszy”.

SZCZECIN. Przed kilku dniami aresztowano na Rugji von Plathena, przywódcę miejscowego oddziału Sjalhelmu, i Volkmana, również członka wspomnianej organizacji za obelgę, rzuconą na przywódców ruchu narodowo-socjalistycznego.

STAMBUL. W ciągu ostatnich 24 godzin, w okolicach Stambułu i Anahary odczuło kilka wstrząsów podziemnych, które nie wyrządziły jednak poważniejszych szkód, a wywołały jedynie zaniepokojenie wśród ludności.

BIAŁOGRÓD. Wczoraj rozpoczęły się w Zagrzebiu obrady stałej Rady Małej Ententy. Prasa poświęca obradom liczne artykuły, w których podkreśla doniosłość konferencji, ze względu na poważne zagadnienia z dziedziny polityki międzynarodowej, znajdujące się na porządku dziennym.

MOSKWA. Ogłoszono tu postanowienie OKW Ukrainy Sowieckiej, na mocy którego stolica republiki sowieckiej Ukrainy ma być przeniesiona z Charkowa do Kijowa. Nastąpi to na jesieni br.

ANKARA. Agencja anatolijska donosi, że między Turcją a ZSRR nastąpiło podpisanie układu w sprawie przyznania Turcji kredytu w sumie 8 milj. dol. w złocie. Kredyt ten będzie użyty na zakup maszyn koniecznych do uprzemysłowienia kraju.

## Michał Choromański laureatem

nagrody Polskiej Akademii Literatury

WARSZAWA, 22. 1. (Tel. wł. G.) Dziś toczyły się w Ministerstwie W. R. i O. P. obrady Polskiej Akademii Literatury nad wybraniem pierwszego laureata nagrody P. A. L. dla młodych pisarzy za najlepsze dzieło literackie, opublikowane w ciągu ostatnich dwu lat.

Akademicy mieli prawo zgłaszania po trzech kandydatów. Po dyskusji Akademia uznała za dzieło najgodniejsze nagrody Michała Choromańskiego „Zadrodzie i Medycyna” i przyznała mu nagrodę w wysokości 3.000 zł.

## Zaopatrzenia emerytalne

pro wizorycznych funkcjonariuszy państw.

WARSZAWA, 22. 1. (Tel. wł. G.) Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów uchwalono projekt rozporządzenia o zaopatrzeniu emerytalnym pro wizorycznych funkcjonariuszy państwowych, oraz t. zw. nauczycieli tymczasowych. Dotychczas byli oni ubezpieczeni w Z.

U. P. U. Obecnie od dnia 1 lutego przechodzą do Państwowego Zakładu Emerytalnego, na prawach równych ze stałymi pracownikami państwowymi.

Obecnie w Z. U. P. U. ubezpieczeni będą jeszcze tylko kontraktowi pracownicy państwowi.

## Uprawnienia b. wojskowych

przy przyjmowaniu na posady w urzędach

WARSZAWA, 22. 1. (Tel. wł. G.) W związku z redukcjami w instytucjach wojskowych Ministerstwo Spraw Wojskowych ustaliło kolejność uprawnień b. wojskowych przy przyjmowaniu na posady w urzędach. Na pierwszym miejscu znajdują się wojskowi będący kawalerami orderu „Vir-

tuti Militar”, na drugim miejscu Inwalidzi, na trzecim kawalerowie „Krzyża Niepodległości”.

Kolejność ta będzie brana pod uwagę przy redukcjach nie tylko w urzędach wojskowych, ale i w innych instytucjach wojskowych.

## Wody Dunaju zalały miasto

### wskutek przerwania tamy

BUKARESZT, 22. 1. (PAT). W miejscowości Chilla u ujścia Dunaju, z powodu gwałtownego naporu wód i tającego śniegu, nastąpiło przerwanie tamy znajdującej się w pobliżu miasta. Woda zalała setki domów.

Niebezpieczeństwo wzrasta z każdą chwilą. Zagrożona jest wielka tama we wschodniej części miasta. Straty mater-

jalne są olbrzymie. Dotychczas nie sygnalizowano ofiar w ludziach.

## „Radjo - synchronograf”

BOMBAJ, 22. 1. (PAT). Despande, młody uczonec z królewskiego Instytutu Nauk w Bombaju, wynalazł nowy aparat, t. zw. radjo - synchronograf, dzięki któremu można będzie synchronizować na całym świecie z niezawodną ścisłością na morzu i w powietrzu ruch zegarów.

co posładałoby doniosłe znaczenie dla statków, znajdujących się na ulewnym morzu, dla samolotów szybujących na znacznej wysokości itd.

## Znamenny zakaz

Kraków, 23 stycznia.

W urzędowym organie Kurji Metropolitalnej pojawił się ostatnio następujący zakaz:

„Opierając się na prawie kanonicznym, zakazujemy kapłanom umieszczania artykułów i korespondencji oraz wszelkiej współpracy w dzienniku „Ilustrowany Kurjer Krakowski”.

## DZISIEJSZA POGODA

Po chmurnym lub mglistym ranku, w ciągu dnia słonecznie, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą lekko umiarkowanie, w dzień lekko mroźno.

## Kto wygrał?

WARSZAWA, 22. 1. (Tel. wł. G.) W trzynastym dniu ciągnięcia IV-tej klasy 28 Loterii państwowej padły wygrane na następujące numery:

50.000 zł. na nr. 130689.

20.000 zł. na nr. 87454.

10.000 zł. na nr. 163117.

5.000 zł. na nr. 135746 167385.

2.000 zł. na nr. 4029 31314 31860

36692 56760 59057 82728 87581 106242  
106567 115910 128061 133540 143435  
153068 159556.

2.000 zł. na nr. 10825 16637 36460

56967 59671 70877 77618 78879 94810  
100506 105300 112367 122493 123800  
126135 150175.

1.000 zł. na nr. 6007 18269 25364

27063 29119 32091 46318 50798 52644  
54597 56218 58725 70215 72112 74052  
75008 76210 84408 84552 94108 97618  
108922 116712 118188 124441 138357  
141835 160085 164105 167619 168923.

1.000 zł. na nr. 1532 7422 12776

22437 25281 32036 42073 51243 54312  
60287 70108 76490 81212 81834 83709  
83752 112699 113779 120747 127566  
127660 129188 131511 132131 136569  
156670 162316.

## Polscy akcjonariusze Zyrardowa

żądadzą gruntownej rewizji przedsiębiorstwa

WARSZAWA, 22. 1. (tel. wł. G.) Dziś o godz. 10 rano rozpoczęło się walne zgromadzenie akcjonariuszy Zakładów Zyrardowskich. Było ono bardzo burzliwe i często dochodziło do zajęć między przedstawicielami koncernów francuskich, mających większość akcji, a akcjonariuszami polskimi.

Sprawozdanie za ub. r. złożył pre-

zes rady nadzorczej p. Henryk Potocki.

Sensacją było jego oświadczenie, że Towarzystwo francuskie wymówiło z dniem 1 lipca 1934 r. dotychczasową umowę dotyczącą pomocy technicznej finansowej dla Zyrardowa, co na pełnia zarząd obawą o przyszłość Zyrardowa. Zdaniem mniejszości akcjonariuszy, właśnie ta umowa była również narzucona dla zakładów Zyrardowskich, gdyż pozbawiła ich dużej części zysków.

Podczas, kiedy p. Potocki mówił o umowie, na sali rozpadła się wielka burza i padały okrzyki, w których podawano w wątpliwość korzyści, jakie rzekomo wynikała dla Zyrardowa z tej umowy. Hr. Potocki zaznaczył też, że prasa polska artykułami o Zyrardowie szkodzi normalnej pracy zakładów.

W dyskusji jeden z przedstawicieli akcjonariuszy polskich złożył sensacyjny wniosek, domagający się poddania całego przedsiębiorstwa gruntownej rewizji iwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia dla rozpatrzenia rezultatów tej rewizji.

WARSZAWA. Dowiadujemy się, że w sprawie eksportu węgla polskiego do Anglii, jak wogóle w sprawie eksportu węgla polskiego, nie były ogłoszone w ostatnich czasach żadne oficjalne oświadczenia w prasie, a przeto wszelkie tego rodzaju publikacje pochodzą wyłącznie ze sfer prywatnych.

WARSZAWA. Wczoraj odlecieli samolotem do Berlina delegaci niemieckiego min. lotnictwa dr. Fisch i dr. Wegert, biorący udział w rokowaniach, które do prowadziły do zawarcia układu między Polską a Niemcami o komunikacji lotniczej na linii Warszawa — Paryż — Berlin, oraz w sprawie innych regularnych linii lotniczych, przebiegających ponad obszarami obu państw.

WARSZAWA. Wczoraj w Berlinie w obecności 30.000 widzów Praga pokonała Berlin w piłce nożnej 5:0 (3:0). W Paryżu Budapeszt pokonał Paryż 3:1 (3:0). W Brukseli Francja pokonała Belgię 3:2 (2:2).

## Uroczystości w 71rocznicę

### powstania styczniowego

WARSZAWA, 22. 1. (PAT). W 71 rocznicę powstania styczniowego, odbyło się w kościele garnizonowym nabożeństwo odprawione przez biskupa połowego ks. Gawlinę w asyście kleru. W południe w obecność przedstawicieli władz i weteranów oraz licznych rzesz publiczność, prez. miasta Słomiński nadał placowi przed Domem Żołnierza na Pradze nazwę placu Weteranów 1863 r. Następnie odbyło się otwarcie świetlicy weteranów w Domu Żołnierza. W imieniu władz wojskowych otwarcia świetlicy dokonał kom. garnizonu warszawskiego ppłk. Sołtan.

Lwów, 23 stycznia.

(t.) Lwowskie społeczeństwo obchodziło 71-szą rocznicę powstania styczniowego szeregiem uroczystości, odczytów i pogadanek. W dniu wczorajszym, wieczorem odbył się w Komunie Kadetów Nr. I. specjalny obchód z udziałem weterana powstania Ludwika Przetockiego. Z kolei rozgłoszła lwowska Polskiego Radja transmitowała odczyt p. Ireny Kuczyńskiej o Tadeuszu Romanowiczu, opracowany na podstawie ostatniej książki p. Romano wiczówny o swym bracie.

Wczoraj rano odbyło się w kościele OO. Jezuitów nabożeństwo za dusze poległych w bojach i zmarłych z ran i chorób w tajgach Sibiru uczestników powstania 1863 r. odpra-

wione przez ks. dziekana Matejkiewicza

W godzinach popołudniowych udała się do prez. Stow. Weteranów Kuczyńskiego delegacja wojskowa. Komitetu Opiek. nad Weteranami, która złożyła życzenia z okazji 71 rocznicy powstania. Popołudniu odbył się w świetlicach wojskowych pogadanki na temat powstania, zaś wieczorem dr. Stanisław Rachwał na lwowskiej fali radjowej złożył hołd pamięci uczestników powstania oraz zapoznał szerokie sfery społeczeństwa z akcją Tow. Opieki nad weteranami z 1863 r.

Kraków, 23. stycznia.

Z okazji rocznicy Powstania Styczniowego zarząd Domu Weteranów przy ul. Biskupiej w Krakowie urządził w kościele OO. Reformatorów nabożeństwo na spokój dusz poległych w walkach o Niepodległość w roku 1863/4.

W nabożeństwie imieniem p. woj. dr. Kwaśniewskiego wziął udział naczelnik wydziału Żółkiewicz i wiceprez Klimecki oraz korpus oficerski. Po Mszy św. nastąpiły egzekwie oraz odśpiewano „Salve Regina”.

Tego roku nie mogła udać się delegacja do weteranów, aby oddać im hołd, gdyż jednego z nich wczoraj przewieziono do szpitala, a stan drugiego nie pozwalał na przyjęcie delegacji.



Z TEATRU „BAGATELA”

Ruth Sorel-Abramowicz i George Groke

laureaci konkursu tanecznego w Warszawie

Festival taneczny

Kraków, 23 stycznia.

Doskonała budowa, wspaniała gibkość członków, rasowy temperament tancerki — niezwykłość ujęcia każdego tematu, bogactwo środków ekspresji, głębia wyrazu — to Ruth Sorel-Abramowicz. Ruth Sorel-Abramowicz rozśpiewana swym ciałem w „Pieśni Weneckiej” Casella, przejmująca do głębi. „Śmiertelną Skargą” (duet taneczny Sorel-Groke, muzyka Kapuściński-Maisel), groźna niemal w swej potężnej, żywiołowej namietności w „Tańcu Salome” Ryszarda Straussa, na wskrzs stylowa w tańcu według obrazu Pisanelli — w „Scenie walki” (duet Sorel-Groke, muz. Bekman) zadziwia nas twardym, brutalnym potraktowaniem tematu i meską siłą wyrazu — by wkońcu, w „Świecie wieśniaków” oczarować widownię po raz ostatni świetnie nakreślona sylweta rozkochanej wieśniaczki.

George Groke — mniej szczęśliwy w doborze tematu i środków ekspresji, wysunął się na plan pierwszy w „Tańcu z mieczem” (Kapuściński), natomiast w „Śmiertelnej Skardze”, „Scenie walki” i „Świecie wieśniaków” dzielnie sekundował swej partnerce.

„Petruszka” (Strawiński), „Skoczny taniec” i „Hiszpańskie impresje” — słabe.

Sala prawie pełna.

Kursa dla dzierżawców ogródków działkowych

Kraków, 22 stycznia.

Wydział Opieki Społecznej Zarządu m. Krakowa komunikuje, że około 40 morgów podzielonych na kolonie 4 tj. Dębuki Grzegorzki, Podgórze — Zabłocie i Płaszów, będą wydzielane nadal pracownikom umysłowym i fizycznym. Pierw szóstwo mają osoby, obciążone liczną rodziną, oraz wykazujące specjalne zainteresowanie ogródkami i wreszcie ci bezrobotni, którzy posiadali działki w roku ubiegłym.

Czynsz dzierżawny, płatny w dwóch ratach, wynosić będzie zależnie od jakości działki 2 do 4 groszy za 1 m kwadr. rocznie. Płód działek wynosi około 600 po 300 m, kwadr. każda.

Zgłoszenia dzierżawców przyjmuje Wydział VI. Zarządu miasta, Ratusz II p. drzwi nr. 7, od dnia 22 stycznia do 19 lutego br. w godzinach od 11—13.

Dla działkowców odbędzie się specjalny kurs w Miejskim Muzeum Techniczno-Przemysłowym przy ul. Smoleńsk, który rozpocznie się w niedzielę dnia 11 lutego br. Zgłaszającym się działkowcom przesłany będzie program kursu.

Choroby zakaźne w Krakowie

Kraków, 22 stycznia.

W Wydziale IX. Zarządu miasta — dla spraw sanitarnych zgłoszono od dnia 14 do 20. stycznia 1934 r. następujące choroby zakaźne: Odra 20, Płonica 11, Błonica 5, Róża 4, Nagm. zapalenie opon mózgow. 1, Różyczka 1, Osna wietrzna 1.

Z SPRAW MIEJSKICH

Obrady administracyjnego Zarządu miejskiego

Kraków 22 stycznia

Na ostatniem posiedzeniu kolegium dla spraw administracyjnych Zarządu Miejskiego w dniu 20 bm. zatwierdzono 1 plan budowy 3-ch piętrowego domu, 4 plany adaptacji wewnętrznych, 1 projekt portalu, 1 grobowca i 15 planów sztyków nadto 17 kosztorysów połączeń ulicznych kanałowych, oraz szereg podziałów parcel w przyłączonych dzielnicach.

W dalszym ciągu posiedzenia omawiano sprawy: oświetlenia ulic Dietlowskiej i Podgórskiej, zatwierdzenia projektu ramp mostu im. Marszałka J. Piłsudskiego, powiększenia ilości stacji autobusowej pod Barbakanem. — Ponadto uchwalił Zarząd Miasta wypłatę szeregu dotacji dla Miejskich Zakładów Opiekuńczych, oraz zajmował się sprawą wyboru członków Sądu konkursowego nagrody literackiej m. Krakowa i Komitetu Fundacji im. J. Sarego.

Pod znakiem zainteresowania Pierwsze posiedzenie krakowskiej Rady miej.

Kraków, 23 stycznia

Wczoraj odbyło się w sali krakowskiego Ratusza pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej przy wielkiem zainteresowaniu publiczności i prasy. Radni stawili się w komplecie z wyjątkiem r. Karola Huberta Roztorowskiego.

Na sali uderzały jarmużki szeregu radnych żydowskich. Socjaliści stawili się z czerwonymi goździkami w klapach surdutów.

Posiedzenie zagał prez. Kaplicki, odczytując reskrypt wojewody w sprawie Rady Miejskiej, poczem wysunął kandydaturę prof. Kumanieckiego na prze-

wodniczącego. Socjaliści postawili kandydaturę pos. Stańczyka. W wyniku głosowania r. Kumaniecki otrzymał 5), a p. Stańczyk 12 głosów. Przewodniczący zebrania, obejmując swój urząd, oddał hołd uczestnikom Powstania Styczniowego.

Potem zabrał głos r. Radzyński w sprawie wyboru komisji - matki. Wniosekodawca postawił wniosek o wybór 5 członków komisji, która będzie upoważniona do postawienia wniosku co do ilości wiceprezydentów oraz uposażenia prezydenta i wiceprezydentów. Równocześnie r. Radzyński postawił wniosek o ustanowienie trzech stano-

wisk wiceprezydentów dla m. Krakowa oraz ustalenie uposażenia prezydenta według grupy IV. — t. j. w wysokości 1.112 zł., oraz wiceprezydenta według grupy V po 936 zł.

Ponadto, aby prezydent za prace po godzinach urzędowych otrzymywał stałe ryczałtem 300 zł., a wiceprezydent po 200 zł. mies. Ławnicy za udział w posiedzeniach po 25 zł. od każdego.

Na wniosek r. Kwiecińskiego wybrano do komisji matki radnych Freunla, Kumanieckiego, Radzyńskiego, Haua i Jelonkę.

R. Stańczyk przepadł w głosowaniu. Wobec tego przew. Kumaniecki zarządził 15 minutową przerwę. W tej chwili

ze strony PPS. padły głośne okrzyki, że szkoda czasu, bo komisja matka bez porozumienia się może w tej chwili sta-

wić wnioski. Po przerwie komisja - matka postawiła wnioski zgodne z wnioskami r. Radzyńskiego. Następnie zabrał głos w dyskusji r. Drobner i oświadczył, że Warszawa, która jest o 5 razy większa od Krakowa posiada tylko 2 wiceprezydentów, a to samo jest i w Łodzi. Kraków dostaje obecnie ławników do pomocy wiceprezydentom, niema więc powodu do wyboru aż trzech wiceprezydentów. Nie istnieje również potrzeba zaspakajania ludności żydowskiej.

Odpowiedział z ramienia BB. r. Szy szko, w czasie przemówienia którego padały z opozycji zapytania, ile wynoszą pensje z rad nadzorczych. R. Kuś nierz podkreślił, że polski stan posiadania kureczy się. Podkreślił również rozciągłość kosztów administracji, które wynoszą o 2 miliony zł. więcej niż w Poznaniu. Wniosek większości skierowany jest przeciw interesom ludności i mówca będzie głosował za wnioskiem o wybór jednego tylko wiceprezydenta.

W głosowaniu większość przyjęła wniosek referenta, poczem przystąpiło do sprawy uposażeniowej.

R. Przewojs postawił wniosek, aby ławnicy pełnili czynności swoje bezpłatnie, aby pensje z rad nadzorczych oddawane były na opiekę społeczna, a jeśli radny jest normalnym, ażeby oddawał pensje na oświatę szkolną.

W rezultacie większość BB. uchwaliła wnioski referenta, poczem przystąpiło do wyboru prezydenta. Prezydentem wybranym został p. Kaplicki, — wiceprezydentami pp. Skoczylas, Landau i Klimecki.

Po wyborze prezydenta r. Kuś nierz wniósł interpelację, w jaki sposób gmina Krakowa dała wyraz uczuciom po zgonie ś. p. Pderewskiej, żony twórcy pomnika Grunwaldzkiego.

Proces bankiera oszusta

WARSZAWA, 22. 1. (Tel. wł. G.)

W sądzie okręgowym w Warszawie rozprawa o proces bankiera Kwinto Stanisława, oskarżonego o dokonanie wielkich malwersacji pieniężnych.

Razem z Kwintą na ławie oskarżonych zasiadł syn jego Zbigniew, oraz sekretarka Maria Eliza Gouglerowa.

Bankier Kwinto oskarżony jest o przywłaszczenie całego szeregu papierów wartościowych i gotówki. Ofiarą jego manipulacji padło dużo osób i instytucji a ogólna suma malwersacji obliczana jest na 1.200.000.

Pozatem Kwinto oskarżony jest o ukrycie majątku przed wierzycielami i o ogłoszeniu t. zw. złośliwego bankructwa.

Zbigniew Kwinto oskarżony jest o fikcyjne „fabryki kabzli w Toruniu” Gouglerowa o ukrycie części pieniędzy w monetach złotych i w platynie, które przechowywała w swoim mieszkaniu oraz o współdziałanie z Kwintą, w sprawie ukrycia majątku bankiera.

Rozprawa zapowiada się na szereg tygodni, gdyż powołano 115 świadków i

Sensacja Łyczakowa

A pana młodego jak niema tak niema

Lwów, 21 stycznia

(s) W niedzielę popoł. przed cerkiew św. Piotra na Łyczakowie zjechał barwny poczet weselny z pobińskiego Magierowa. Panna młoda z wianuskiem na skroniach zeskoczyła z wozu, za nią drużki i drużbowie. Wyśledli starzy rodzice, rozgląda się panna młoda, a młodego niema. Czekała przeszło godzinę. Znużeni wchodzi do cerkwi, czekają drugą godzinę.

Tymczasem pod cerkwią zebrały się gromada obywateli Łyczakowa i zaczęli rajdować i komentować. A lotr, a bez

bożnik, a ciuchraj. Nuże dochodził powód nieobecności pana młodego i przeszłości panny młodej.

Tym jak na odpuszcza. — Znużono się wreszcie weselnym gościom czekanie w cerkwi. Panna młoda zdjęła wianuszek, jak niepyszna wsiadła z otoczeniem na wóz a za nią goście weselni i stroskani powrócili wśród ceryków gawiedzi, do Magierowa.

Wtajemniczeni twierdzą, że pan młody bawił w tym czasie u swej drugiej na rzecznej na... Kleparowie.

—o—

Pretensje „Silesiany” do p. Miłulowicza

Lwów, 23 stycznia.

(s). Przed trybunałem karnym, któremu przewodniczył p. r. Terli wznawiono odroczoną niedawno rozprawę przeciw Dionizemu Miłulowiczowi, kupcowi węglowemu, oskarżonemu przez firmę węglową „Silesiana” o sprzeniewierzenie na jej szkodę 3000 zł. należnych od zakładu S.S. Nazaretanek, 2000 zł. należnych od zakładu im. Św. Kazimierza, 12.509 zł. należących od

dyrekcji VIII gimnazjum państw. 500 zł. pobrane od dyrekcji bursy im. T. Kościuszki i 2.227 zł. pobrane od Sokoła II. Sumy tej p. M. nie wypłacił mimo rożniczeń i żądań firmy „Silesiana”. Oskarżenie wniósł prok. dr. Cygan, obronę prowadził em. sędzia r. Łyczkowski.

Rozprawę celem powołania dalszych świadków odroczono.

—o—

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH TEATR WIELKI

Wtorek, 23. 1. 1930 „Ivar Kreuger”. Środa, 24. 1. 1930, „Ivar Kreuger”. Czwartek, 25. 1. 1930, „Pieniądza to nie wszystko”.

TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek, 23. 1. 1930 „Nanette” (operetka) Środa, 24. 1. 1930 „Nanette”. Czwartek, 25. 1. 1930, „Nanette”.

REPERTUAR FILHARMONJI LWOWSKIEJ

Piątek 26 bm., III. Wielki Koncert Symfoniczny pod dyrykcją Jaschy Horensteina. Solista Prof. Leopold Muenzer.

ZE SZTUKI

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie, Gmach Muzeum Przemysłu artystycznego, wejście od ul. Dzielczyckich 1). Codziennie od 9 do 16 popołudniu otwarta jest wystawa Zespołu lwowskich artystów-grafików oraz zbiorowy pokaz dzieł prof. Pientązka Józefa. Cykl Podtatrzanski obejmujący akwarele z Podhala, Orawy i Spisza, tego najpiękniejszego zakątka Polski.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Grzech jednej nocy” z Anną Belą. APOLLO: „Przed maturą”. ADRIA: „Buffalo Bill”. CHIMERA: „Szalona noc w Zoo”. COLOSSEUM: „Szalona wdówka” oraz rewja. CASINO: A. L. 14. Zatonęła. GRAZYNA: „King-Kong” i chór rosyjski KOPERNIK: „Urwis z Hiszpanji”. MARYSIENKA: „Urwis z Hiszpanji”. MIRAŻ: „Jej Królewska Mość”. MUZA: „Serce olbrzyma” w głównej roli Wallace Berry. PALACE: „Wielka Księżna Aleksandra”. PAN: „Córka Pułku” oraz rewja. PASAŻ: „Higiena seksualna” i dodatek. RAJ: „Wyrok życia” z I. Eichlerówną. SŁONCE: „Pożądana” i rewja. STYLOWY: „Musisz być młoda” i rewja. ŚWIT: „Każdemu wolno kochać”. WANDA: „Braterstwo ludów”. UCIECHA: „Noce Portowe” oraz rewja.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

Teatr Wielki. Dzisiaj we wtorek facynujący film sceniczny J. Tepy „Ivar Kreu-

ger” największa sensacja reportażowa. W roli tytułowej świetna kreacja stwarza Wł. Krasnowiecki, któremu w szeregu wyśmienitych ról sekundują pp.: Matusiakówna, Krzemieński, Żurowski, Jaskiewicz, Kański, Miłulowicz, Stępowski, Guttner, Dąbrzowski, Brochwicz, Piłbowski i inni. Realizował Wacław Radulski. Dekoracje O. Rex. Abonamenty Biura Abonaważne.

„No, no Nanette” (Abon. 10). Przemila arcywesoła i melodyjna operetka V. Youmansa przyjęta przez publiczność niezmiernie gorąco, odegrana zostanie dzisiaj we wtorek oraz w dniu następnym. Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w Kasie Biura Abonamentów Rutowskiego 2.

„Stefek”. Wobec ogromnego powodzenia odegrana zostanie w Teatrze Rozmaitości w piątek dnia 26 bm. znakomita sztuka J. Devala „Stefek”, która dzięki swym niezmiernie wysokim wartościom artystycznym budzi powszechne i nie słabnące zainteresowanie. Celem uprzyświelenia tego świetnego spektaklu przedstawiemy będzie losowane to znaczy, że wszystkie miejsca kosztują tylko 1 zł, a o doborze decyduje los. Losowanie odbywa się w Biurze Abonamentów Rutowskiego 2, tel. 26-56.

KOMUNIKATY

HERBATKA TOWARZYSKA STRONNICTWA NARODOWEGO odbędzie się w nowym lokalu przy ul. Piłsudskiego 16, II p. (wejście z podwórza) we środę dnia 23-go bm. o godz. 19 30 (7,30 wieczorem). W czasie herbatki sen. Głabiński wygłosi referat pt.: „Skerbowość a Program Stronnictwa Narodowego”. Po referacie odbędzie się zebranie towarzyskie. Przy fortepianie p. Kordik

(t) Przedtęenie zgłoszeń do Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie. Dowiadujemy się, że termin zgłoszeń do Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie został — wobec bardzo poważnego napływu zgłoszeń — przedłużony do 31 stycznia. Jest to termin nieodwołalny. Wszelkie zgłoszenia są przyjmowane w biurze przy ul. Szpitalnej 1, od godz. 8—14, a ponadto dla wygody stron w godzinach popołudniowych od 15—20. Należy zwrócić uwagę, że przedłużony termin powyższy jest nieodwołalnie ostateczny. Zgłoszenia po tym terminie podlegają już rozprawom prawnym.



CO DZIEŃ NIESIE?

23 STYCZNIA
Wsch. s. 7 g. 15 m.
Zach. s. 15 g. 55 m.

Wtorek
Zaślub. N. M. P.
środa Tyn to sza)

Co ugotować jutro?

Zupa ogórkowa

2 ltr. wody, 4 Maggiiego kostki buljonowe, 2 ogórki kiszzone 1/2 szkl. wody ogórkowej, 1/2 filiżanki śmietany kwaśnej, 1 łyżka maki pszennej, szczypta koperku zielonego.

Ugotować ogórki obrane, pokrajane w tałarki, i dodać je wraz z 1/2 filiżanką wody ogórkowej do rosolu, przyrządzonego z 4 Maggiiego kostek buljonowych. Potem dodać śmietanę z mąką, a gdy zupa kilka razy się zagotuje, odstawić i dodać kilka kropel Maggiiego przyprawy oraz krótko przed wydaniem zupy, koperka. Do tej zupy podaje się grzanki z bułek lub pierożki z mięsem. (x)

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy: 6.15 11.20 15.05 17.42 21.31 22.25 23.10.
Do Lwowa: 0.10 0.52 7.50 8.50 11.45 13.22 19.07 23.30.
Do Poznania: 5.30 6.15 11.50 20.25 22.25
Do Katowic: 5.30 6.15 7.00 9.05 11.50 14.00 16.40 18.10 20.25 22.25.
Do Zakopanego: 1.12 9.05 10.17 16.30.
Do Oświęcimia: 5.15 13.40.
Do Wieliczki: 6.45 8.25 10.00 11.50 13.0 15.05 17.50 19.15 21.50.
Cyfry tłustym drukiem oznaczają pociąg pospieszny.

Dziury nocne aptek: Apteka pod Złotą Głową, Rynek 13. Apteka pod Trzema Koronami, Retoryka 1. Apteka czternasta Lubicz 7. Apteka, Stradom 6. Apteka im Król. Jadwigi, Karmelicka 9. W Podgórzu: Apteka pod Oriem, plac Zgody 18.

REPERTUAR

TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO
Wtorek 23. I. „Rodzina”

REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „Wyrok życia” (film polski).
ATLANTIC: „Przygoda na Lido (A. Piccaver).
APOLLO: „Zamarłe echo”.
BAGATELA: „Biała Lilja” (H. Hayes, Clarke Gable).
KINO DOMU ŻOŁNIERZA „W Tajnej służbie” (Nancy Carroll).
MUZEUM: „Białe szaleństwo”.
PROMIEN: „Gdybym miał miljon” i „Rozkoszna przygoda”.
SŁONKO: „Jego ekscelencja subjekt”.
SZUKA: „Pieśń poganina” (Jose Mojica).
SWIT: „Biały ślad” (A. Krzeptowski).
UCIECHA: „Testament dra Mabuze”.
WANDA: „Obiad o 8-mej” największe asy ekranu.

KRONIKA KULTURALNA

„Spór o Sienkiewicza”. Jutro we środę o godz. 7.45 wieczór w sali 62 (Kopernika) Coll. Nowi odbędzie się wieczór dyskusyjny na temat „Spór o Sienkiewicza” z udziałem prof. Ignacego Chrząnowskiego, Kazimierza Czachowskiego i Leona Kruczkowskiego oraz historyków, krytyków i literatów.

Koncert. Jutro w środę o godz. 8 wieczór w sali Złotej Domu Akademickiego (Straszewskiego 18) odbędzie się koncert pieśni religijnej, w którym wystąpi: Marja Bizuńkowska i Adam Mazanek, artyści Opery krakowskiej, Kryśia Lewandowska (taniec plastyczny), oraz „Echo” krakowskie i Chór Tow. Muzycznego pod batutą dyr. Bolesława Wallek-Walewskiego. Dochód z koncertu przeznaczony na budowę Domu Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo przy ul. Warszawskiej 5.

Z Sali Bolesławskiej. Jutro we środę o godz. 8 wieczór wystąpi Zenon Dolnicki europejskiej sławy baryton przy fortepianowym akompaniamencie prof. Jana Hoffmana.

KOMUNIKATY

Z działalności Akcji Katolickiej na m. Kraków. Prowadząca zawsze bardzo ożywioną działalność Akcja Katolicka i w tym roku urządziła szereg wykładów religijnych dla inteligencji, które wygłaszają najwybitniejsi teolodzy i publicyści katolicki. Dotychczas odbyło się takich wykładów 5, w najbliższy czwartek 25 br. o godz. 6 wieczorem odbędzie się wykład O. Kosibowicza T. J. pt. „U źródeł religii”. O następnych wykładach w odpowiednim czasie podamy komunikaty.

Koncert muzyki i pieśni kościelnej. W środę 24 br. o godz. 8-mej wieczór w

Bezrobotna dostała się pod tramwaj

Kraków, 23 stycznia. Przechodząc ulicą Lubicz bezrobotna Helena Jasnożyk, lat 21, skutkiem własnej nieostrożności dostała się pod tramwaj linii Nr. 1, doznając zwichnię-

cia nogi i ogólnych potłuczeń. Na miejsce wypadku wezwano pogotowie ratunkowe, które przewiozło ofiarę wypadku do szpitala Św. Łazarza.

Grajek podwórkowy unieszczęśliwia dziewczynkę

Lwów, 23 stycznia.

(s) Włóczył się po Lwowie od podwórza do podwórza i ze skrzypcami w ręku „oczarowywał” swemi tangami gawieź i mieszkańców suteryn. Aż dnia jednego zapędził się na podwórko na którym bawiła się 14-letnia Stafanja Bugliczak. Dziewczynka wpadła grajkowi w oko.

Niebawem Otto Richter z Łodzi tak się bowiem nazywa ów grajek, stał się częstym gościem domu matki Bugliczykowej i ponoć zareczył się z nieletnią córką. Dnia jednego namówił dziecko do odbycia z nim pieszej po-

droży do Łodzi. Dziewczynka się zgodziła. Przeżerała matka dała znać o

Ulotkarz i pieśniarz O. U. N.

Lwów, 23 stycznia.

(s) Przed ławą przysięgłych stanął wczoraj mieszkaniec Lubienia Wielkiego 26-letni członek O.U.N. Michał Baran, oskarżony o rozrzucanie w Lubieniu Wielkim ulotek antypaństwa wych i uczenie swych towarzyszy w organizacjach ukraińskich Lubienia-pieśni: „U sławnym Lwowie”, gloryfikującej straconych przez powieszenie

tem do policji a wwiadowca przychwycił wędrującą parke w Zimnej Wodzie.

Poddana badaniom, dziewczynka wyjawiała, że straciła z grajkciem wszystko, co jej jest nadrozsze a lekarska wizyta stwierdziła u niej chorobę. Nieszczęśliwą odstawiono do szpitala a grajka do więzienia.

Wczoraj stanął on przed trybunałem, któremu przewodniczył r Tertli, oskarżał zaś prokurator Cygan.

Z powodu nie stawienia się, przebywającej w szpitalu Stefanji Bugliczyk, rozprawa została odroczone. Nieletniego grajka bronili z urzędu dr. Aber-

boiowców z Truskawca: Biłasa i Danylysyzna.

Po przeprowadzonej rozprawie i po werdykcie sędziów przysięgłych trybunał pod przewodnictwem p. r. Jagodzkiego skazał Barana na rok i pół w więzieniu. Oskarżał prokurator Pracht-Morawiański obronę prowadził adwokat: Dr. Starosolski i dr. Biłak.

WYJĄTKOWA OKAZJA DO WYPRAW SŁUBNYCH

BIELIZNĘ STOŁOWĄ

Z SWIATOWEJ SŁAWY FABRYK CZESKICH REGENHARTA I RAYMANNA WYSPRZEDAJE 33% WYSPRZEDAJE Z OPUSTEM

MAGAZYN PŁOCIEN, BIELIZNY I TRYKOTĄZY

JOZEF A NOWAKA LWOW - PL. MARJACKI 6.

sali Złotej Domu Katolickiego odbędzie się koncert muzyki i pieśni kościelnej, na który złoży się występ Marji Bienkowskiej i Adama Mazanka, opery krakowskiej oraz produkcje tańca plastycznego Kryśi Lewandowskiej. W koncercie weźmie nadto udział „Echo” krakowskie i Chór Towarzystwa Muzycznego pod batutą dyr. Bolesława Wallek-Walewskiego.

„Tydzień propagandy trzeźwości” jest corocznym przypomnieniem nasei umiarkowania, a zwłaszcza abstynencji całkowitej od napojów alkoholowych, co ma znaczenie przede wszystkim w dzisiejszych czasach kryzysu. W związku z tem organizacja „Przezorność” i Centrala abstynenckich Kół Młodzieży, przygotowują na 2. II. br. propagandowe zebrania itp. Prezesem abstynenckiej organizacji „Przezorność” jest znany literat redaktor Kazimierz Kalinowski, a Centrali ks. Mieczysław Kuznowicz T. J. prezes Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej przy którym mieści się własnie Centrala

Posiedzenie seminarjum medycyny praktycznej. Odbędzie się we czwartek 25 br. o godz. 7.15 wieczór w sali konferencyjnej Ubezpieczalni Społecznej (Batortego 3. III. p.) na posiedzeniu Dr. Henryk Czapnicki wygłosi odczyt pt. „O hyponji konstytucjonalnej”.

Posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego. Jutro we środę o godz. 8 wieczór w sali Towarzystwa Lekarskiego Radziwiłłowska 4) odbędzie się posiedzenie.

Krakowski Oddział Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego podaje że w myśl ustawy łowieckiej i rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa sprzedawanie, kupowanie, przewożenie i przenoszenie zajęcy jak również podawanie ich w jadłodajniach po 24 stycznia br. jest wzbronione. Tem sam zakaz obowiązuje co do bażantów-kogutów, jarząbków, dzikich gołębi, kwiczaków i paszkotów po 10 lutego br. a co do dzików i dzikich kaczek po 10 marca br. Nadto objęte są nadal powyższymi zakazem kurpawy i guszcze, bażanty kury cietrzewie kury, sarny jelenie i danielo.

Z Towarzystwa „Esperanto”. Dzisiaj we wtorek o godz. 7.45 wieczorem w sali honorowej Muzeum Przemysłowego (ul. Smoleńsk 9.) odbędzie się plenarne zebranie esperantystów.

Z Towarzystwa Ekonomicznego. Dzisiaj we wtorek o godz 7 wieczór w sali Izby Przemysłowo-Handlowej (ul. Długa 1), adw. dr. I. Feldblum wygłosi odczyt pt. „Praktyczne zagadnienia oddeżenia w rolnictwie” (z cyklu odczytów oddłużeniowych).

„Co widziałem w Assamje”. Polskie Towarzystwo Geograficzne oraz Polskie Towarzystwo Tatrzańskie w Krakowie urządzają cykl odczytów podróżni-

czych z którego pierwszy odczyt odbędzie się jutro w środę o godz. 7 wieczór w Instytucie Geograficznym U. J. (Grodzka 64). Odczyt wygłosi ks. Leon Plasecki misjonarz z Indji na temat „Co widziałem w Assamje”.

Z klubu angielskiego. Dzisiaj we wtorek o godz. 9 wieczór w salach Klubu Społecznego (Rynek Gł. 25) odbędzie się styczniowe zebranie w formie rautu z tańcami.

Dancingi Młodzieży Wszechnopolskiej odbywają się we wszystkie środy całego karnawału w salach Restauracji Staroego Teatru. Początek o godzinie 9 wieczór. Wstęp wolny.

Dancingi Medyków odbywają się we wszystkie niedziele całego karnawału w sali Domu Medyków (Grzegorzowska 20). Początek o godzinie 5 popołudniu.

Dancing na kolonie wakacyjna odbędzie się we czwartek 25 br. w sali „Feniksa”. Początek o godzinie 9.30 wieczór „Prasa pod maską”. Zabawa Syn Dzien. Krak. odbędzie się w dniu 1 lutego, w salach „Feniksa”. Zaproszenia otrzymać można od godz. 7 do 9 wieczór w lokalu Synd. Dzien. Krak. gmach „Feniksa”, ul. Basztowa 4, I. p. (wejście od ulicy Kleparskiej).

Wielka zabawa mieszczańska „na rynku krakowskim”, będąca wznowieniem dawnych, słynnych balów mieszczańskich odbędzie się w sobotę 3 lutego br. w sali Bractwa Kurkowego, zamienionej tej nocy na stary rynek krakowski.

Wystawa Drobiu etc. otwarta została 1 lutego. Na całość Wystawy złożą się: drób, gołębie pocztowe, gołębie ozdobne, królik, zwierzęta futerkowe, wyprawione skórki futrzane, sprzęt hodowlany i inne. Bogaty katalog Wystawy ukazał się już w dniach najbliższych, wskutek czego ogłoszenia firm, które mają w nim być umieszczone, należy zgłaszać najdalej do dnia 24 br. tzn. do jutra włącznie. Wszelkich informacji udziela Komitet (Poselska 10), Magistrat (Oddział Weterynaryjny). (Rajska 12, tel. 170-15).

We czwartek 25 br. ostatni dzień zgłoszenia wszystkich pracowników, a zatem i służby domowej w Ubezpieczalni Społecznej. Przypominamy, że obowiązkuw temu podlegają wszyscy pracownicy bez względu na to, czy byli poprzednio ubezpieczeni w danej Kasie Chorych czy też nie.

Audycje radiostacji krakowskiej

Wtorek, 23 stycznia 1934.

7.00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11.35 Program na dzień bieżący. 11.40 Codz. Przegląd Prasy Polskiej z Warszawy. 11.50 Wiadomości bieżące 11.57 Sy-

gnął czasu hejnał z Wieży Marjackiej. 12.05—13.00 Koncert z Warszawy. 15.25 Transmisja z Warszawy. 15.40 Płyty gramofon. 16.25—17.50 Transmisja z Warszawy. 17.50 Płyty gramofonowe. 18.00—19.00 Transmisje z Warszawy. 19.00 Program na dzień następny 19.05 Odczyt pt. „Norwid na tle swaj epoki”, wygł. dr. St. Kolaczowski. prof. U. J. 19.20 Rozmaitości. 19.25 Trans. z Warszawy. 19.43 Wiadomości sportowe lokalne. 19.47—23.30 Trans. z Warszawy.

GIEŁDA DOLAR

Kraków, 23 stycznia

W obratach prywatnych notowano dziś dolara po 5.48 do 5.52. Bank Polski płacił 5.46. Marka niem. utrzymyła się na poziomie 2.009 do 2.05.

Ceny nabiału

Kraków, 22 stycznia.

Małopolski Związek Mleczarski komunikuje że w dniu dzisiejszym nastąpiły zmiany cen masła i tak: hurt. masło form. za 1 kg 2.80 zł, blok masło za 1 kg 2.70; detail masło form za 1 kg 3.00 zł, blok masło za 1 kg 3.00 zł. pozostałe ceny innych artykułów nie uległy zmianom.

Giełda warszawska.

Warszawa 22. I 1934

Table with exchange rates for various currencies and goods like '3 proc. poz. budowlana 40.90', '4 proc. poz. inwestycyjna 106.00', etc.

Waluty i dewizy

Table with exchange rates for Gdańsk, Holandia, Londyn, N. York, N. York telegr. with values like 172, 357.65, 27.80, etc.

Giełdy zagraniczne

Londyn 22 I.

Table with exchange rates for N. York, Paryż, Berlin, Amsterdam, Bruksela, Rzym with values like 501, 79.62, 13.170, etc.

Zurych 22 I

Table with exchange rates for Paryż, Londyn, N. York, Bruksela, Rzym, Amsterdam with values like 20.24.50, 16.19.0, 15.90, etc.

Paryż 22 I

Table with exchange rates for Londyn, N. York, Bruksela, Rzym, Zurych, Amsterdam with values like 79.65, 15.90, 354.75, etc.



Z TEATRU SŁOWACKIEGO

# Rodzina

## Komedja w trzech aktach Antoniego Słonimskiego

Kraków, 23 stycznia

Ostatnia premiera krakowska nasuwać musi cały szereg niewesołych refleksyj i zasadniczych zastrzeżeń. Pomijamy w tej chwili tytuł, do którego wypadnie jeszcze wrócić. Ale nazwanie tej sztuki przez autora komedją, jest wielkim nieporozumieniem. Jest ona prze-

**KAPELUSZE BORSALINA ZŁ. 28<sup>•</sup> ANDRÉ,** Lwów, pl. Marjański 3

dewszystkiem jakimś „mixtum compositum” wątków komedjowo-rewiowych, satyryczno-groteskowych i pseudodramatycznych. Brak wiązań dramatycznych, pewna sztuczność postawionych figur — uwydatniająca się w trzech przydługich a pełnych rezerwowości aktach, położyłyby sztukę napewno, gdyby nie błyskotliwość groteskowych powiedzeń, bardzo a bardzo licznych, które sztukę ożywiają i trzymają. Ale powiedzonka te, znane dobrze z kronik autora, występującego tak często w roli prokuratora — to jeszcze nie komedja, a błyskotliwy feljeton, rozprawiony na trzy akty to jeszcze nie utwór artystyczny, podniesiony na koturn wielkiej sztuki.

Recepta na napisanie takiej „komedji” bardzo prosta: „Weź kilka aktualności (wynajem pokoi w dworach w czasie feryj dla mieszczuchów, wizyta dygnitarzy sowieckich w Polsce, hitlerowski dogmat o czystości rasy, płatność weksli itp.) — podlej to sosem o wybitnie drażniącym zapachu i zmieszaj. Preparat gotów.

W rękach takiego błyskotliwego prokuratora, jakiego robi ze siebie autor kronik tygodniowych, staje się ten preparat jednak czemś niesamowitem i urasta do formy leku wprost niebezpiecznego. Z „Komedji” swej zrobił p. Słonimski walną rozprawę ze społeczeństwem, jakiś pamfletowy porachunek polityczny, tam, gdzie na frontonie widnieje napis: Kraków narodowej sztuce!

Ten pamflet na całe społeczeństwo polskie, to karykaturowanie przedstawicieli władz polskich — to stawianie Żydów na jakimś nietykalnym ołtarzu i ta lekcja patriotyzmu dawana przez żyda i odgrażającego się ze sceny hitlerowcom — to ma być narodowa sztuka?

Dziwne refleksje budziły się, gdy się patrzyło na te karykatury wojewody, starosty i komendanta policji itd. Zaprawdę dobrze jest w tej Polsce. Komu? — Czy komu innemu toby uszło? Sprawiedliwość nie pozwala zamilczeć, że autor nie oszczędza i swoich współwyznawców. Lecz plamki te i cienie są niczem w porównaniu z pointą „Komedji” streszczającą się w końcowym powiedzeniu o polskiej mgłę, wciśkającej się w mózgi wszystkich i opanowującej je.

Razowy żył Rosenberg, poszedł do swego młyna, sowiecki komisarz Lebensson powróci do Z.S.S.R. — zostanie tylko ten potomek szlachty Lekcicki ze swym otoczeniem i... polską mgłą w mózgu. A i tytuł: „Rodzina” — mający uwydatnić satyryczny podkład komedji — jest tylko dopełnieniem pamfletowego założenia autora. Rodzina w Polsce — to gniazda prawych i nieprawych dzieci p. Lekcickiego, z którego w dodatku autor zrobił jakiegoś zwyrodniałego seksualistę, mającego nietyklo tuziny nieślubnych dzieci w rodzinnych Lekcicach i okolicy, ale i na całym kontynencie Europy! To babranie się z właściwą swej rasie lubością w tego rodzaju „problemach” nie świadczy o dobrym smaku autora. A i ci, którzy okłaskiwali go, z pewnością nie wierzą w istnienie takiego typu.

Dopełnieniem tego steku niemożliwości w sztuce to zupełnie niepotrzebny (jeżeli chodzi o budowę sztuki) o wprost oburzający epizod z chłopem, rzekomym „uczestnikiem” walk w r. 1863. Dla

autora niema nic godnego szacunku, poza problemem „hitlerowskiego rasizmu” — zjadliwym swym piórem musi dotknąć nawet tych walk o wolność i to jakby na kpiny — w przeddzień rocznicy, tak drogiej — mimo wszystkie błędy i mimo nieświadomości mas — sercu każdego Polaka. Zaiste nad wszelkie pojęcie cierpliwa była cenzura przepuszczając na natrąsanie się z współczesnych zagadnień życia polskiego, to karykaturowanie żywych przedstawicieli władz polskich, to dotykane bolączek ostatniego powstania brudnymi paluchami.

Czy autor zdobyłby się na taką odwagę za rządów zaborczych?

**Koszule popielinowe i 2 kolo. 8-80 (najmod. desenie) zł. ANDRÉ,** Lwów, pl. Marjański 3.

Autor wiedział dobrze, że najtrafniejszą bronią w walce z przeciwnikiem jest ośmieszanie go. W swym porachunku politycznym z współczesnym społeczeństwem polskim tej broni właśnie użył.

Wymierzył dobrze — ale czy dobrze trafił? P. Słonimski przeliczył się. Tak on jak i ci, którzy go okłaskują i będą okłaskiwać mogą liczyć na sukces tylko chwilowy. Po sztuce zostanie osad, zostanie problem... Tak problem, problem z którym autor walczył, nie wiedząc, że go doskonale reklamuje. Aryjczycy, którego problem do rozważania ze sceny narzucono, podejma go. Przetrawią — i nastawia odpowiednio swe myśli.

Częściej p. Słonimski, częściej... To coby się nie udało prasie narodowej, to

za co można być konfiskowanym, panu się udaje. Dziękujemy za wyрекę!

Treść sztuki to mniej naturalny obraz odcinka życiowego współczesnej, bankrutującej wsi polskiej. P. Lekcicki, zajęty swymi pseudo-wynalazkami nie myśli o grożącej ruinie i wekslach. Wyreca go córka Marysia i chcąc przyjąć ojca z pomocą ogłasza (bez wiedzy ojca) o otwarciu we dworze pensjonatu po 5 zł. dziennie. Zjawia się groteskowa para mieszczuchów, właścicieli pralni z Warszawy. Weksel będzie miał pokrycie. W tę nikłą treść trzeba wstrzyknąć szereg epizodów. Oto jak denus ex machine zjawia się jakiś hitlerowiec, któremu zarzucono pochodzenie żydowskie i chce przez uzyskanie autentycznych informacji i dokumentów zmyć tę plamę z siebie. Nie da się to, bo okazuje się, że rzeczywiste jest nieślubnym dzieckiem żydowskiego młynarza Rosenberga. Dramat!

A drugi pieprzny epizodzik to zjawienie się w Lekcicach sowieckiego

**REKAWICZKI I SKARPETKI narciarskie (bit; wełna) zł. 2-50 1096 ANDRÉ,** Lwów, pl. Marjański 3.

dygnitarza. Na specjalną prośbę wojewody przyjmuje się go we dworze i to z honorami („gość Rzeczypospolitej!?) by mógł odwiedzić swą matkę, handlarke żydówkę. Pokazuje się, że i ten nie jest „czysty” — gdyż jest nieślubnym dzieckiem p. Lekcickiego i żydówki. A więc nie czysty proletariusz! Dramat! W dwóch epizodach dwa pseudozagadnienia czystości „rasy” i czystości

„klasy”. A po tem epizodzik i dygresyjki, bez których właściwie nie byłoby akcji.

W opracowanie sceniczne i ożywienie sztuki włożył dyr. Osterwa wraz z zespołem wiele pracy. Uwydatniła się ona w przyspieszeniu tempa akcji, która przy nieznośnym gadulstwie i rezerwowości (Marysia, hitlerowca Hansa i innych) co chwila rwała się. Wykonawcy stanęli na wysokości zadania, dając kreacje dobre, czasem tylko przeciągnięte i nieco przejawskawione. Ciężar głównej roli Lekcickiego dźwigał z poświęceniem p. Kułakowski, dając postać trafnie ujętą i dobrze wystudjowaną. Obok niego zgrupowano całą galerię doskonałych w masce i dobrze opracowanych ról jak Hansa (p. Woźnik) Lebensona, (p. Hierowski), Rosenberga (p. Ruszkowski), Wojewody (p. Nowakowski), Kaczułskiego (p. Burnatowicz) i Michała (p. Staszewski). — Przejaskrawił swą rolę p. Solarski (Kolasieński).

Role kobiece, o ile postawienie ich przez autora na to pozwalało, spoczywały w rękach odpowiedzialnych pp. Granowskiej, Jaworskiej i Romowicz. Drugoplanowe role: starosty (p. Wroński), prokuratora (p. Modrzewski), komisarza policji (p. Kondrat), Lebensonowej (p. Zalewska), naczelnika więzienia (p. Syroczyński) i chłopów (pp. Pagowski i Turski) bez zarzutu. Osobna wzmianka należy się p. Karbowskiemu za epizodyczną niewdzięczną rolę Piłtuły — owego „uczestnika” walk powstaniowych, pełna dyskretnej wycieniowania w geście i masce.

Oprawa dekoracyjna p. Frycza, prawie jednakowa przez wszystkie trzy akty, godziła spokojnie atmosferę dworu z nowoczesnymi akcesorjami współczesnego życia.

Część publiczności (nb. w trzech czwartych żydowskiej) należy się admonicje za spażnianie się i niepokoienie sceny i widowni w ciągu pełnej już gry. **Aem.**

# TAPICER CZY TENPICER?

**Książka obgryziona do kości**

Gdzie te czasy, kiedy H. G. Brailford pisał do „Robotnika”: „W ciągu dwóch miesięcy Hitler zaskodził więcej narodowi niemieckiemu w oczach narodu angielskiego, niż cesarz Wilhelm”.

Teraz Hitler ma „dobrą prasę” Anglii. Wywołali się tam wszyscy, wyirytowali aż się i przemęczyli. Już też i przestało się cytować co drugi dzień całych stron z tego „Mein Kampf”, istotnie kopalni wygrażań całemu światu i piramidalnych nonsensów. — Książka przez amatorów obgryziona już do suchej kości.

Ile razy tylko machnął gałązką oliwną w którąkolwiek stronę, tyle razy odkrzykiwano mu zaraz urywkami z Meinkampfu, podobnie jak ongiś w Paryżu przez dwa lata codzień pisano: „Clemenceau contra Clemenceau”. Teraz zaś w stosunku do kanclerza Niemiec daje się odczuwać sentymentalno-liryczny nawet jakiś nastroj, a tendencje w „wartościowaniu” są stanowczo wybielające.

**Dobry człowiek i szwarzcharakter**

Dwa lata temu charakteryzował Hitlera Curzio Malaparte (Suckert) w ten deseń zabawny:

„Charakter Hitlera jest rzeczywiście głęboko kobiecy; jego inteligencja, jego ambicje, jego wola nawet, nie mają w sobie nic męskiego. Jest to człowiek słaby, który ucieka się do brutalności, aby zamaskować swój brak energii, swoje zdumiewające słabości, swój chorobliwy egoizm, swoją bezgraniczną pychę”.

Ale to było długo przed „przełomem” i przed podpalaniem stosu z makulatury i przed pożarem Reichstagu. Tymczasem teraz znów uderza w strunę sentymentalną na ten przykład... wiedeński korespondent „Naszego Przeglądu”, dr. S. Wolff, cytujący zwierzenia, jakie przed nim akurat wyczytniał taki dotąd nieznamy ongi „filar” Nazich, dziś apostata, a dawniej „prawa ręka” (odrązu?) samego Führera. — Nie jest mężem stanu, nie jest dyplomata, nie jest dobrym znawcą lu-

dzi. Ja osobiście uważam go za dobrego człowieka i stuprocentowego idealistę Skłania się on bardzo mocno ku socjalizmowi”.

No i wogóle teraz w najczarniejszych barwach, jako wcielenie barbarzyństwa i średniowiecza odmalowywany bywa w najbardziej zainteresowanej prasie Goering, a na tem tle czarnem (Schwarz-Charakter) bardzo biało prezentuje się tak ongi bujnie i hojnie przeklinany „tapicer” czy tenpicer z Braunau.

**Wstrząsacz**

Oryginalne natomiast jest inne, nowe nastawienie najbardziej zainteresowanych do całego problemu historycznego. Wypowiedział to mianowicie hebrajski poeta, Ch. N. Bialik (znakomitość palestyńska) w wywiadzie z literatem Goldbergiem.

„Rola Hitlera w naszej historii nie będzie oceniona tylko ze strony ujemnej. Hitler nie miał na względzie naszego dobra, ale nie można przeczyć, że okazał on naszemu narodowi największą usługę”.

Poczem poeta Bialik przypomina erę masowej, skrajnej asymilacji żydów niemieckich, oportunistyczne chrzty, mieszane małżeństwa, reformację seksualną, bezbożnictwo, ateizm, indyferentyzm religijny i narodowe odszczepieństwo...

Nadszedł Hitler i uczynił Żydom należyty zastrzyk. Ten niewykształcony człowiek i demagog przez Opatrzność wybrany na wielkiego lekarza naszego chorego narodu. Nasza historia powie nieraz dobre słowo o Hitlerze. Opatrzność zesłała go, aby nas wyciągnął z duchowego upadku i uratował od zwyrodnienia”.

Odegrał więc opatrznościowy Hitler mniej więcej *mutatis mutandis* rolę taką, jaką w pewnych granicach swego czasu przypisywaliśmy Bismarckowi: wstrząsacz, budziciel, zbawca wbrew woli.

Kto zaś Hitlerowi w tem pomógł, kto tak jego, jak i wogóle cały ruch Nazich postawił na nogi? Finansował?

**Czyj utrzymanek?**

Otóż dawniej pisało się stale, że wielki przemysł niemiecki, głównie

nadreński: Thysseny, Kizdorfy, Kruppy, Arenbergi, Siemensy, Oppale, pani Bechstein (fortepiany) i t. p. Aby wykazać hitlerowskie wsteczność i reakcjonizm sugerowano nam, że jest właściwie utrzymankiem fabrykancim.

Wyszła tymczasem książka amerykańskiego bankiera, Sidney Wahrburga (nie mieszać z Jamesem lub Pawłem Wahrburgiem!) pod tytułem „Źródła pieniężne narodowego socjalizmu” i sprawa była już głośna w listopadzie zeszłego roku.

Dopiero teraz atoli przypomniał sobie o tem warszawski „Hajnt” w depeszy z Amsterdamu.

Kto zacz autor objaśnia „Hajnt”: — członek znanej żydowskiej rodziny bankierskiej, Warburgów i wspólnik banku amerykańskiego „Kühn, Loeb et Comp”, tego samego, którego kierownikiem jest członek agencji żydowskiej, Feliks Warburg.”

I oto tenże Sidney Wahrburg: — od sierpnia 1929 r., aż do pożaru Reichstagu strzymywał stosunki z Hitlerem i w ciągu tego czasu wypłacił mu, na zlecenie amerykańskiego przemysłu naftowego, kwotę 32 milionów dolarów.”

Ładna sumka! 32 miliony dolarów „przeszło przez ręce” Wahrburga dla Hitlera! I ten nie wstydził się przyjąć? A tamten nie bał się dawać takie „a conta”, takiemu bądźco bądź — Hitlerowcowi?..

**Instrument regeneracji**

No, ale teraz przynajmniej cała afera już się wyjaśnia. Tajemniczego nic w tem wszystkim niema. Aryjczycy właściwie grały na tem rolę podrzędną, komparsów czy też statystów. Ot poprostu nowojorski żydowski dom bankowy przeznacza pewną sumę na regenerację narodową zbyt zasymilowanych niemieckich żydów i schluss. Hitler jest przy tym całym zabiegu w pewnej mierze obiektem, a w pewnej instrumentem... Z tej też przyczyny pisze się teraz o „tapicerze” łagodniej, a na Hamanna czy Herr-oda ayan-sował Goering! *Prosit!*..

**ADOLF NOWACZYNSKI.**



# DZIAŁ PRAWNICZY I SĄDOWY

## Jak uniknąć eksmisji

Jeśli właściciel twierdzi, że komorne przedwojenne wynosi 60 rb. lub koron, a lokator utrzymuje, że tylko 40 to musi on przypadające komorne i świadczenia zapłacić. W przeciwnym razie naraża się na przepracowanie, jeśli dwóch rat komornego nie zapłaci, przyczem zaległość drugiej raty liczy się już jako zapadła, gdy do dnia 8 następnego miesiąca nie zapłaci czynszu.

Jeśli lokal w 1914 r. nie był wynajęty, jeśli nie można udowodnić ówczesnego komornego, lub też jeśli ówczesne komorne z powodu specjalnych warunków w stosunku umownego było widocznie wygórowane to urząd rozjemczy do spraw najmu lub sąd ustali podstawowe komorne według przeciętnych cen z r. 1914.

W razie odjęcia ogrodu lub placu, wynajętego jako przynależność mieszkania, podstawowe komorne, ulega odpowiedniemu zmniejszeniu.

W razie śmierci lokatora, jako wstępni współmałżonek i rodzeństwo którzy od

chwili jego śmierci stale w nim mieszkali, wstępują z mocy prawa w umowę najmu; przyjmują wszelkie prawa i obowiązki dotychczasowego lokatora o ile nie wyzbyli się tego prawa wobec właściciela realności. Z prawa powyższego nie korzystają ci, którzy w chwili śmierci lokatora posiadają inne zamieszkanie. Przepis ten dotyczy również pomieszczeń handlowych i przemysłowych, jak również innych po-

## Przepisy o proteście weksla

Prawo wekslowe przewiduje, iż protest rownien być sporządzony w dniu, w którym upływa termin płatności; można też żądać, żeby rejent sporządził protest w dwóch następnych dniach po terminie płatności.

Po proteście weksel nie może być puszczony w obieg z nowym tyrem. Posiadacz weksla może domagać się zapła-

mieszceń zarobkowych

Lokator powinien, wraz z sporem z gospodarzem co do wysokości czynszu, zapłacić narazie tyle, ile on sam chce zapłacić. Lokator czyni zadość swemu obowiązku, jeżeli w razie procesu o wysokość podstawowego czynszu płaci tyle, ile jest niesporne a po doręczeniu wyroku zapłaci cały należny czynsz.

Uznano za ważną przyczynę wypowiedzenia okoliczność, że pozwany wbrew umowie przeistoczył prowadzone w wyjątkowym lokalu przedsiębiorstwo np krawiectwa na skład sukna i narazie wskutek konkurencji na niebezpieczeństwo stracił handel drugiego lokatora lub przedsiębiorstwo handlowe powoda w tym domu.

— 0 —

ty od żyrantów w ciągu 1 roku, od akceptanta w ciągu 3 lat, a żyranci pomiędzy sobą w czasie 6 miesięcy od daty wystąpienia.

Jeżeli weksel nie został zapłacony, właściciel weksla powinien w ciągu dni 4 zawiadomić poprzedniego żyranta, ten zaś daje znać o tem swym poprzednikom, aż do wystawcy. Jeżeli nazwisko żyranta jest nieczytelne, lub jego adres jest nieznan, można zawiadomienie posłać do poprzedniego żyranta, a jeśli ów żyrant nie zawiadomi następnego, ponosi on wtedy konsekwencje.

Jeżeli weksel ma przypisek „bez kosztów“, to właściciel weksla jest od sporządzenia protestu wolny, zaoszczędza w ten sposób koszty aktu rejentalnego. Na takie weksle można otrzymać klauzulę, lecz to nie zwalnia posiadacza weksla od zawiadomienia żyrantów o niezaplaceniu weksla.

Prawo do sporządzania protestu ma rejent, a także urzędy pocztowe. Zawiadomienie musi być uskutecznione listem poleconym.

## Cenny obraz za 15 szylingów

W miejscowości High Wycombe, w Anglii, kupiono u pewnego antykwariusza za 15 szylingów obraz, który, jak się okazało, był dziełem wielkiego malarza angielskiego sir Thomasa Lawrence'a.

Istotna wartość obrazu wynosi 2 tysiące funtów.

Jest to szkic do słynnego malowidła „Czerwony Chłopiec“.

Jak wiadomo „Czerwony Chłopiec“ znajduje się w posiadaniu hr. Durham, który przed dwoma laty odzyskał go ponownie za cenę 95 000 funt. Jako zbyt małą.

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

# SPORT

Ottawa Shamrocks w Wiedniu, Kanadyjska drużyna Ottawa Shamrocks pokonała w Wiedniu reprezentację Austrii

Egzamin na sędziów Okręgowych PZN

Na zakończenie kursu sędziów, narciarskich, urządzonego przez Lwowski Okręgowy Związek Narciarski oraz Okręgowy Urząd WF i PW we Lwowie, odbył się w dniu 13 bm. egzamin, w wyniku którego Komisja Egzaminacyjna przyznała tytuł sędziów okręgowych następującym kandydatom: pp.: Jerzy Dewicz, Adam Dulebowski, Bandrowski Zbigniew, Mackiewicz Stefan, Madfes Karol, Meisels Henryk, Łach Witold, Inż. Sokal Stanisław, Kozło Włodzisław, Kubał Michał, Kuglar Emil, Kupniowski Edmund, Szczerowicz Romuald, Wasung Aleksander, inż. Ziolkowski Zdzisław. Wyżej wymienieni Panowie zachęca złożyć swą fotografię w Sekretariacie I.O.Z.N., Sobieskiego 3, w celu uzyskania legitymacji sędziowskiej.

Kurs dla sędziów bokserskich. Z okazji bokserskich mistrzostw Okręgu mających się odbyć w lutym br. Wydział Spraw Szdziowskich Lwowskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, organizuje kurs sędziowski dla sędziów bokserskich, który odbywać się będzie w godzinach wieczornych w poniedziałki, środy i piątki od 24 bm. do 7 lutego. Otwarcie kursu 24 bm. o godz. 19 w hali sportowej ul. Jabłonowskich 5. Zgłoszenia na kurs kierować należy na ręce sekretarza WSS p. Bitmara Batorego 26. W zgłoszeniu należy podać: rok urodzenia, wykształcenie i stanowisko społeczne.

## HUMOR

GDZIE SIE SPOTKAJA?

— Na szosie długości 500 metrów iadą naprzeciwko siebie dwa motocykliści: jeden z szybkością 100 km., drugi z szybkością 120 km. na godzinę. Gdzie się spotkają?

— W szpitalu, panie profesorze.

MIEDZY PRZYJACIÓLKAMI.

Dama do przyjacielki, która wyczesuje sierść swojego pieska:

— Czy twoja bona nie mogłaby tego zrobić?

— Kapie teraz dzieci, a podругie nie mam do niej zaufania.

NASZE DZIECI.

— Mamo, dzisiaj odpowiadałem najlepiej z całej klasy na lekcji zoologii?

— A coś odpowiedział?

— Powiedziałem, że struś ma trzy nogi!

— Ależ struś ma tylko dwie nogi! — Tak, ale wszyscy koledzy twierdzili, że on ma cztery nogi.

## Najbardziej sensacyjny i rewelacyjny proces ostatnich tygodni!

Na półkach księgarskich ukazała się już obszerna 64-stronicowa książka zawierająca stenogram głównego procesu sanockiego przeciwko b. komisarzowi P. P. Drowińskiemu, b. wywiadowcy pollejnemu S. Stankiewiczowi i b. urzędnikowi komunalnemu R. Jajca. Książka nt.

# O MORD W BRZOSZOWIE

Trzema czytelnika w szeptu od pierwszej do ostatniej chwili.

WSZEDZIE DO NABYCIA!  
WSZYSCY POWINNI PRZECZYTAĆ!

◆ CENA TYLKO 1. ZŁ

## Trzęsienie ziemi, czy meteor?

W nocy na 20 listopada z. r. sejsmografy całego świata zanotowały silne wstrząsy podziemne. Naprawdę jednak czekano na bliższe wiadomości która okolica ziemi dotknięta została tą katastrofą.

Dopiero obecnie sprawa się pomalu wyjaśnia. Mianowicie w okolicach Nowej Funlandji rybacy od pewnego czasu obserwują niezwykle zjawisko: pływające z północy olbrzymie kry lodowe, na których leżą setkami martwe białe niedźwiedzie i fok.

Nasuwa się zatem przypuszczenie,

że okolica Grenlandji nawiedzona została w listopadzie potężnym trzęsieniem ziemi, którego ofiarą padło tysiące zwierząt podbiegunowych.

Uczeni liczą się jeszcze z inną ewentualnością: jest możliwe, że w tych okolicach spadł wówczas jakiś olbrzymi meteor, a skutkiem wywołanego przez to gwałtownego ciśnienia powietrza cała fauna miejscowa zginęła, a niezmiernie skorupa lodowa popękała w kawały, które obecnie prądy morskie unoszą na południe.

— 0 —

JEFFERY FARNOL

## SYGNET SIR RYSZARDA

Tłumaczyła z angielskiego Felicja Zielińska

— Tymczasem Julian zagłębiony w wielkim fotelu wzdychał, przymknął znużone oczy i chwilę trwał tak bez ruchu aż usłyszał delikatny odgłos, spojrzał i zobaczył, jak klamka poruszyła się ukradkiem i drzwi zaczęły się wolno otwierać do pokoju; wsunął się tam Pitt; spojrzenie Toma padło na puste łóżko. Pitt westchnął, a w tej samej chwili Julian zachychotał.

— Jestem tutaj, Tomie! — rzek. — Wstałem, co cię zadziwi — tak widzę, że jesteś zdumiony. Ale czemuś taki blady? I czemu wzdrygasz się, jak pobity kundys? Chodź tutaj, Tomie, chodź, nie przysiadaj tak!

— Nie, jasnie panie... chciałem zaglądnąć tylko aby —

— Zbliż się, lotrze — chodź prędzej — rzek Julian — No — powiedz mi teraz, Tomie, gdzie jest twój pan?

— Jakto, jasnie panie, panie Julianie, pan... pan jest moim panem.

— Kłamiwy psie! Laska Juliana świsnęła w powietrzu i trafiła w twarz Toma Pitta, który wydał przeraźliwy krzyk i przycupnął na ziemi, ale Julian podniósł się z miejsca i smagał go w dalszym ciągu aż sił mu zabrakło.

— Precz gadzino! — krzyknął osuwając się na fotel — Idź... do swego pana i... powiedz mu, że... wolę stać lub... kulę anjżeli truzcznę.

Tom Pitt przypelzał do drzwi, otworzył je i zatrzymał się przy nich chwilę, zakrywając dłonią na brzmiały policzek. Nie mówił ani słowa tylko patrzył na swego dotychczasowego pana. Julian zaś spotykając się z jego wzrokiem i rozumiejąc go dobrze, zaśmiał się i rzekł:

34

— Strzelaj prosto — potem zamknął znowu oczy i Tom Pitt wyszedł pocichu tak, jak przyszedł.

Doktor Samson tymczasem wrócił z brandy i zabrał swego pacjenta bardzo bladego i spokojnego.

— Co, panie Julianie, słabo panu? Połóż się pan znowu do łóżka.

Chory drgnął, otworzył oczy i z wysiłkiem prosto usiadł.

— Nie, nie — odpowiedział sennie. — Zdrzemnałem się tylko i śniło mi się, że byłem znowu chłopakiem i bawiłem się z kuzynem Dickiem w lesie Fallowdene — z Dickiem, którego chciałem zabić! Ale podaj mi brandy, Samsonie. — Przeknął jednym chaustem alkohol i rozglądął się po pokoju.

— Ach to psia dziura! — zawołał nagle. — To przekłete miejsce — pułapka na moje życie! Ale dosyć tego — chodź, pomóż mi, doktorze, zejść ze schodów, chcę słońca! Zaczekaj, byłbym zapomniał. — Zawrócił. — Chwieinym krokiem i z pod poduszki wyciągnął pistolet i poczem z uśmiechem odezwał się do doktora:

— Pistolet ten wygląda zupełnie zwyczajnie. Przewidziałem, Samsonie? A jednak broń ta kryje w sobie więcej niżeli oko dostrzeże! I wsuwając rewolwer do dużej kieszeni płaszczu ujął doktora ramię i wolno schodził po szerokich schodach. Przed bramą rozglądął się wokół, wdychując pełną pierś świeże powietrze.

— Życie jest doskonałą rzeczą, prawda Samsonie — A jednak dla prawdziwego awanturnika, chorego na duszę, śmierć nie jest tak złą jeżeli przychodzi szybko — kula powiedzmy, lub ostrze w samo serce! Ale słońce jest dziwnie przyjemne — chodźmy na spacer. Niechaj pan mi towarzyszy.

— Naturalnie! — odpowiedział lekarz uprzejmie — Ale dokąd pan zdąży?

— Zaiste, Samsonie, oto pytanie — dokąd? Dokąd ma iść rzeczywiście? Kto mi powie? Na oślep — w górę. Prawdopodobnie — w dół. Spacer ku słońcu lub po-

dróż w ciemność! Kto wie? Ja nie — w każdym razie. Tymczasem poszukam kuzyna Dicka.

— Ale, panie! — zawołał lekarz. — Dobrze nieba, panie Julianie, pan nie zamierza... pan nie... będzie chyba próbował krzyżować z nim miecz — w obecnym —

Julian siadając na ławce przed gospodą przerwał mu zdanie głośnym śmiechem:

— Nie, nie! Miałem niegdyś zamiar zabić go, ale dziś to pragnienie jego krwi zostało dziwnie uśmierzone. Śniło mi się, że byliśmy znowu chłopakami i bawiliśmy się razem; może to jest tego powodem. W każdym razie obecnie chcę tylko kilka słów zamienić z Ryszardem. Lecz do Weare stąd kawał drogi. Nie czuję się na siłach dosiąść konia i spróbuję dojść pieszo do lasu Fallowdene.

— Ale, panie, to miła droga! —

— Tak wiem, musisz mi, pan użyzyć swego ramienia, Samsonie.

Razem więc wyruszyli i doktor stosował się do powolnego kroku Juliana, który często przystawał, jakby chciał nabrać oddechu. I Samson widział, jak rozglądał się wokoło lub patrzył poza siebie niby oczekując kogoś lub czegoś. Aż wreszcie, gdy doszli do małego mostku lekarz ośmielił się zapytać:

— Panie Julianie, co takiego, kogo pan wygląda?

— Boże, człowieku — westchnął Julian półtrytowany i opierając się na moście o barjerę odpoczywał.

— Boże, człowieku, czy nie powiedziałem ci, że jestem prześladowany! Prześladowany? Tak przez coś, czego nie mogę uniknąć, przez kogoś przed kim nie mogę uciec tam, gdziebym pragnął. Nie, mój drogi doktorze, nie jestem szalony — jestem przy zdrowych zmysłach tak, jak każdy inny. Na dowód tego weź to! — wyciągnął z kieszeni pistolet i mówił w dalszym ciągu.

(Dalszy ciąg nastąpi)



Udzielamy kredytu na najdogodniejszych warunkach

Nowoostwarty chrześcijański sklep „POMONA” Lwów, pl. Bernardyński 10. tel. 30-86 (naprzeciw Hotelu Krakowskiego) poleca po cenach możliwie najniższych: Owoce suszone — delikatesy — marynaty i przetwory owocowe, jarzynowe oraz rybne. Specjały wiejskie, kolenjalne i inne artykuły pierwszej potrzeby domowej. 2566

NARTY zł. 15-75 (komplet) wprost w wytwórni „TATRA” Lwów, tel. 92-09

BAR „BASZTA” Kraków Basztowa 15, Dom. Tow. FENIKS Przymińając się P. T. Publiczności oraz swoim stałym Gościom zawiadamia, że na obecny kryzysowy czas ceny napojów oraz zimnych i gorących dań zostały obniżone, to też Bar „BASZTA” zjednywa sobie coraz więcej stałych bywalców. Z poważaniem Edward GIL — właściciel. K. 202.

PABRYCZNY SKŁAD ŁÓŻER METALOWYCH I WÓZKÓW DZIECIĘNYCH WOŁKOWYSKI Lwów, KOPERNIKA 5 Telefon 95-97

Naczelne pismo Stronnictwa Narodowego w Zachodniej Polsce KURJER POZNANSKI wychodzi 2 razy dziennie.

Bracia ALBERTYNI Kraków, Krakowska 43. tel. 132-13 Lwów, ul. Kleparowska 15. tel. 10-27 wykonują i posiadają na składzie

MEBLE GIĘTE tj. krzesła, fotele dla biur, kanapki, wiszadła stojące, fotele bujające itp. we wszystkich kolorach i fasonach dla P. T. Urzędów, Zakładów, szpitali i do urządzenia prywatnych mieszkań. Przyjmują stare do odnowienia i wypolerowania — oraz naprawa i politurowanie stołów, biur, szaf, jadalni itp., ceny umiarkowane. Dla ułatwienia Bracia stosują własną dostawę. krzesła i stoły do wypoczywania na składzie. Cały dochód obracany jest na cele utrzymania Przytuliska bezdomnych i na Zakład Wychowawczy Chłopców.

Biuro Reklam Świetlnych i Plakatowania Afiszów Lwów, ul. Lindego 7, tel. 20-98. Najkorzystniejszą jest reklama świetlna w estetycznych, specjalnie dla reklamy zbudowanych blokach świetlnych przy przystankach tramwajowych i autobusowych. Bloki oświetlone do późnej nocy, oglądane są przez tysiące osób. Dział plakatowania afiszów wyposażony w tablice tak w centrum miasta jak i na peryferiach daje rękojmię należytej w tym kierunku reklamy. 568

Elegancki ubiór

decyduje o powodzeniu w życiu...

Wykwintnie wykonane do miary: SMOKINGI od zł. 110— FRAKI od zł. 140— PŁASZCZE męskie i damskie UBRANIA w wykwintnym wykonaniu z pierwszorzędnych materiałów RAGLANY od zł. 60— UBRANIA gotowe 39—



Olbrzymi wybór materiałów bielskich

Mieczysław ZALESKI Lwów, pl. Marjański 10. 118 Tel. 53.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowa wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr.

Interesy handl.

Ramy stylowe do obrazów, najnowsze wzory zagraiczne, kornisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów Klem. Tańskiej 1. 2521

Biały tydzień ceny zniżone. Piłta — szyfony — ręczniki — stołowa bielizna — trykotaże poleca Bolesław Błocki Lwów Akademicka 12. 10199

Dobry pomysł wymaga pieniędzy celem zrealizowania go: przedsięwzięcie starożytności zniechęca właściciela potrzebuje młodego sprężystego kierownika — spółnika — dzierżawcy. I pieniądze i młodych a przedsiębiorczych spółników znajdziesz najłatwiej zapomocą drobnego ogłoszenia do 10 słów 50 groszy) w niniejszej rubryce. 23750

Spółnika Z większym kapitałem poszukuje się do pierwszorzędnej handlu spożywczo-delikatosewego w dużym mieście wojew. przy prywatnej ulicy. Ewentualnie sprzedaż. Krzysztofowicz, Lwów, Legionów 1. pod „Handel kolonialny”. 219

Pierwszorzędne przedsiębiorstwo handlowe w śródmieściu o wyrobionej klienteli poszukuje współnika względnie nabywcę. Listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „J.K. 330” 10536

Kupię ładną parcelę. Położenie cenne. Podać: Lwów Krasiańskiego 11. 10512

Kupię motocykl w dobrym stanie plusz gotówka. Złotoczenia Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „Motocykl” 10574

Nie kupisz nigdzie używanych mebli, ubrań obuwia i sprzętu sportowego, fortepianu, aparatu radiowego, domu, parceli itp. tak korzystnie jak zapomocą drobnych ogłoszeń, w niniejszej rubryce — 10 słów 50 groszy.

Sprzedam Pianino pruskie pierwszorzędne, prawie nowe, piękne tania. Fortepian „Wirtha” 850 sprzedam. Skleniarzski Lwów Kopernika 26. 10476

Sprzedam parcelę Tarnowskiego naprzeciw Jaśka. Wiadomość: Kurjer, Kraków — Florjańska 8. l. p. „Sprzedam”. 10588

Listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego Lwów, dolarowe, sprzedam. Złotoczenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Posrednictwo wykuczone” 10531

Nie wyrzucajcie swoich pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER. Wytwórnia mebli i tapicernia. Leona Sapięhy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnej gatunku. Sypialnia, Jadalnia, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne, Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych epłatach. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapięhy 34. 243

Mężusiu kupimy sobie nowe meble a te co mamy, oraz niepotrzebne sprzęty ze strychu sprzedamy po dobrej cenie zapomocą ogłoszenia w Kurjerze (10 słów 50 gr.) w tej rubryce. 10574

Sklep spożywczy o dwóch dużych ablakach tanio do sprzedania. Lwów Senatorska 4. 10560

Szproty prima jakości, codziennie świeżo wędzone w paczkach za pobraniem netto i franco 5 kg. za 450 i 7 1/2 kg. za 645 wysyła Wędzarnia GRABEK, Pnck. 10546

Sprzedam dom murowany 1086 sążni ogrodu zaraz. Wiadomość: Kurjer, Kraków — Florjańska 8. l. p. „Sprzedam”. 10588

Biblioteka dębowa lustro stojące koca welniase maszyna do pisania Lwów Kraszawskiego 17 m. 7 godz. 3-4. 10561



Generał bryg. Fritsch, następca generała Hammersteina na stanowisku szefa III okr. wojskowego.

Mieszkania 3 pokoje słoneczne przedpokój, kuchnia Lwów, Turacka 3 10499

4-5 pokoi z przynależnościami śródmieście poszukuję. Złotoczenia Lwów, właścicielka Pijarów 41. 10578

2 pokoje kuchnia: Lwów, ul. Widok 23 (góry Lyczaków). 10567

Bez mebli ładny pokój wolny od gospodarza, Lwów, Zimorowicza 27. 10568

Do wynajęcia 3 pokoje przynależności pełny komfort Lwów Kadecka 8/5. 10581

3 pokojowe mieszkanie nowoczesne śródmieście (ewent. częściowo umeblowane) poszukiwane. Lwów, tel. 47-75 g. 9-15. 10583

2 pokoje z kuchnią, komfort lub półkomfort od 1-15/3. 934 ewent. 3 pokoje w parterze dla urzędniki z matką emerytką. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Dwie osoby”. 10504

Urzędniczka państwową (wdowa) poszukuje ładnego pokoju. Złotoczenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Nie umeblowany” 10528

Pokój nieumeblowany, duży, słoneczny, półkomfort do wynajęcia Lwów, ul. Greshowska 56. 10534

2 pokojowe mieszkanie kuchnia komfort, telefon słoneczne z balkonami zaraz do wynajęcia. — Świętokrzyska 44 10536

Regularnie płaci mi nareszcie czynsz lokator którego znalazłem przez drobne ogłoszenia w Kurjerze (10 słów bezpłatnie) w tej rubryce.

Ładnego nieumeblowanego pokoju poszukuje nauczycielka germanistka — oprócz czynszu udzieli lekcji. Złotoczenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Pensja rządowa” 10544

2 pokoje przedpokój, łazienka do wynajęcia Lwów Kwiatkowska 19. 10552

5 pokoi pełny komfort, parter od zaraz do wynajęcia. Lwów, Romanowicza 3. 10240

3 pokoje kuchnia, komfort w okolicy Szpitala Powszechnego. Agencja, Lwów, Hetmańska 8. 10507

Pokoje umebl. Pokój duży, słoneczny frontowy elegancko umeblowany dla solidnej partii ewentualnie z wiktem zaraz po wynajęcia. Lwów, Posińskiego 29. 10575

Pokój utrzymanie — bez panom Lwów, Zimorowicza 17/II w ogrodzie. 10580

Osobny pokój z wykwintnym utrzymaniem dla jednej lub dwóch uczennic (uczniów), pomoc we wszystkich naukach. Lwów, Koehanowskiego 38. 10587

Pokoik mały, ładny, słoneczny dla studentki lub biuralistki, światła, opał 35 zł. Lwów, Koehanowskiego 33. m. 1. 10564

Umeblowany dwukłkowy, osobne wejście, światła, panom etatowym. Lwów Tarnowskiego 56. 10565

Wspólny lub osobny pokój dla urzędniczki Lwów Senatorska 5 m. 4. 10566

Pokoik osobny umeblowany z klatki schodowej wynajmę Lwów, Pijarów 41. Tel. 96-76. 10579

Pokój parter, komfort jednej lub dwojgu osobom wynajmę Lwów, Nabielaka 15. 10191

Duży pokój frontowy do wynajęcia ewentualnie z użyciem kuchni) dla bezdzietnego małżeństwa lub osoby samotnej Piekarska 39, 2 o. Barbara Oleinik. 10517

Pokoje z kuchnią, półkomfort, na Filii Szpitala Powszechnego. Agencja, Lwów, Hetmańska 8. 10507

Pokoje z kuchnią, półkomfort, na Filii Szpitala Powszechnego. Agencja, Lwów, Hetmańska 8. 10507



**Dla**

małżonków pokój z wiktorem lub z użyciem kuchni, Lwów, Piłkarska 39. II. 10547

poszukuje niekrepującego pokoju z utrzymaniem. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Tadeusz”. 10553

**Pokój**

umeblowany — osobne wejście — panom zaraz. Kraków — Filipa 8. m. 6. 10557

**Pokój**

umeblowany, komfortowy, posciel, balkon od 15. II. Lwów, ul. Listopada 17/II na lewo Ogiądek do 6. 10585

**Dwa**

eleganckie pełnokomfortowe umeblowane pokoje Lwów Zyblikiewicza 28 parter lewy. 10562

**Mój pokój**

Jest stale zajęty od czasu jak nauczyłam się poszukiwać sublokatora zapomniałam drobnych ogłoszeń w Kurjerze (10 słów bezpłatnie).

**Pokój**

frontowy, ciepły całe utrzymanie dla dwóch osób. Blizsza wiadomość: Lwów, Koszyńska 1, drzwi 5. 10543

**Lokale**

**Sklep**

Lwów, Piaskowa 1 wprost od gospodarza do wynajęcia. Wiadomość u dozorey. 10586

**Poszuk pracy**

**Kucharka**

oszczędna szuka pracy może być do wszystkiego z praniem. Zgłoszenia Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „Od 1 lutego” 10522

**Kucharka**

do wszystkiego, dobrze poleca na poszukuje miejsca. — Łask listy: Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Kucharka do wszystkiego”. 10584

**Absolwentka**

Seminarjum młoda i energiczna poszukuje jakiegokolwiek pracy. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „le-Jot”. 10588

**Były**

kierownik fabryk odlewniczo-mechanicznych i wiertnictwa szybów naftowych z dwudziesto-kilkuletnią praktyką z solidnymi referencjami poszukuje pracy jaka się trafi. Listy do Adm. Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 „dla Technika”. 10582

**Wdowa**

poszukuje miejsca samodzielnej gospodyni — chętnie na wyjazd. Lwów, Dekerta 3. Drzwi 8. 10563

**Wolne posady**

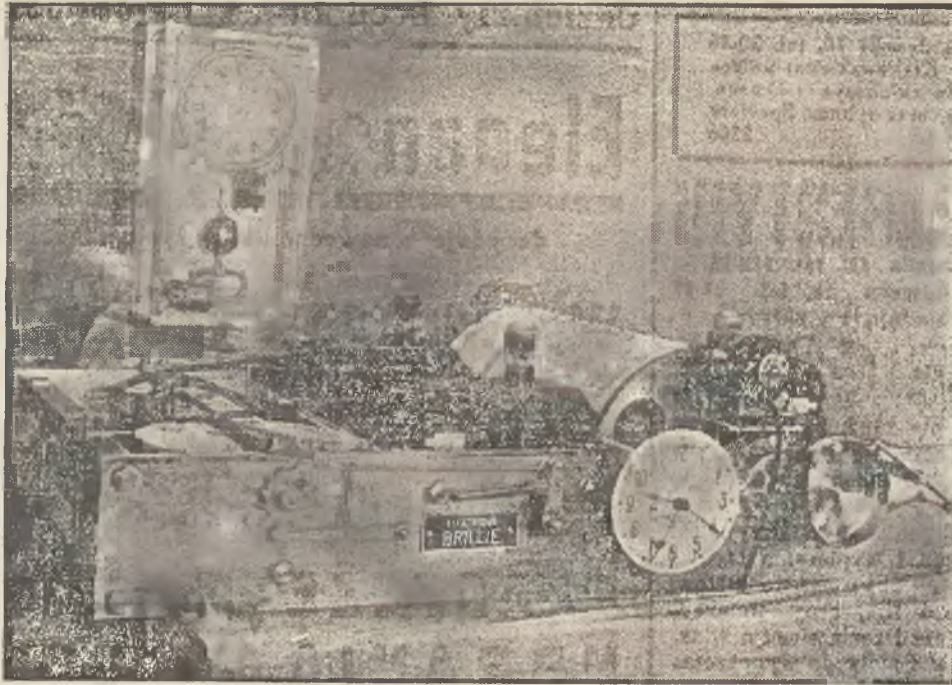
Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

**Maszynistkę**

korrespondentkę rutynowaną na czasowe zastępstwo przyjmujemy „Ruch”, Lwów, Sykstuska 46. 10551

**Zdolna paniątka**

skromnych wymagań potrzebna do prywatystki (IV kl. gimn.) Oferty Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Podkarpacie”. 10543



Jeden z zegarmistrzów szwajcarskich skonstruował po długoletniej pracy i eksperymentowaniu zegar, który automatycznie się nakręca, czyli t. zw. perpetuum mobile. Prób takich dokonywano już dużo, nigdy jednak dotychczas nie wytrzymały one... próby czasu.

**Praktykant**

gospodarzy z ukończoną szkołą rolniczą. Znajdzie pomieszczenie / ogłoszenie: Zarząd folwarku Pański Zabrzyckie poczta Siechów koło Lwowa. 10508

**Pracownica**

domową najzdolniejszą — mówię Pani! — okazała się ta, która wybrałam z licznych ofert nadesłanych na moje „drobne ogłoszenie” w Kurjerze — do 15 słów bezpłatnie

**Do intratnego**

interesu na wyjazd poszukuje Kasjerki — Kancja 200 zł. Zgłoszenia Kraków, Florjańska 8 pod „Mar” 10555

**Nauka**

**Lekcje tańców**

wyłącznie dla inteligencji już rozpoczynam. Wiadomość: Sklep papierowy W. P. Skrabskiej Lwów, Piłsudskiego 16, Nowick 10416

**Francuska,**

młoda, wykształcona, udziela lekcji albo tłumaczenia. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Rodowita” 10521

**Lekcyj**

angielskiego, muzyki, tańca pragną pobierać. Odpowiednie nauczyciela wybiorą najlepiej zapamiętały ogłoszeń drobnych w „Kurjerze” — 10 słów 50 groszy. —

**Różne**

**Przepisuję**

tanio na maszynie, powielam skrypta, zestawienia bilansów itd. Hirschornowa, Lwów, ul. Wolność 10 parter. 10516

**Złoto**

srebro, brylanty okazynie do nabycia Wł. Buszek, Lwów, Akademicka 6 — tel. 18.48. 10577

**Urządzenia**

oświetlenia elektrycznego, dzwonek, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra” Lwów Pasaż Mikolajseha tel. 10-85. 1303

**Torebki**

gobelinowe skórzane orawia przerabia naprawia pracownia Lwów ul. Dulebianki. 10319

**Dzieci**

osoby starsze — chore — zdjęcia weselne wykonuje w prywatnych mieszkaniach również pięknie i artystycznie Kazimierz Skórski, Lwów, Kopernika 27, tel. 45-75. 10247

**Dla Akademików**

i urzędników wydaje obiady kolacje po cenach niższych znana restauracja Hubera, Lwów Czarnieckiego 3. 10550

**Poszukiwana**

pożyczka zwrotna na dokończenie studiów. Listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 „Studentka K.” 1053

**Torebek**

damskich pracownia „Barasz” mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów) 1945

**Mebie antyczne**

w wielkim wyborze poleca Fr. Zieliński. Lwów, Kottłajze 5 stolarnia i skład mebli w pedworzu 24 5

**Bóle głowy**

usuwa skutecznie pastylki kawowe Wyrób i Skład: APIEKA MIKOLASCHA Lwów 7632

**Naprawa**

zegarków oraz biżuterji wykonuje precyzyjnie tanio MUTKA, Lwów pl. Bernardyński Nr. 3. 7681

**Weczne pióra**

naprawia pod gwarancją „Precyzja”, Lwów Rutowskiego 12 — Rynek 29 (Pasaż Andriollego) 2722

**Mieczysław Zaleski**

Lwów, pl. Mariacki 10 tel. 53 poleca do miary

Mundurki stud. . . . . zł. 28.-  
Ubrania . . . . . „ 39.-  
Raglany . . . . . „ 60.-  
wykonuje pod kier. J. Kesika 745

**Wytwórcia**

najrozmaitszych sentofli i paperczy „Ibis”. Lwów, Sobieskiego 9 (dawniej Wronowska). 198

**Obiad**

za 3 dań zł. 1.50. Dania przy bufecie 40 i 60 gr. Restauracja Kafka-Szkowron, Lwów, Kopernika 3. 201

**25 gr. strona**

przepisuje i powlela prace naukowe, programy lasowe, adpisy i t.p. Wierzbicka Lwów Piłsudskiego 11 a. 207

**Spółnik**

z kapitałem ca. 200.000 zł. poszukiwany. Chodzi o stworzenie nowoczesnego hezken'urencyjnego „yegadnika ilustrowanego” o przełomowym znaczeniu, o początkowym 300,000 egz., opartego na istniejącej organizacji. Gotówka potrzebna jako kapitał obrotowy: nowoczesna drukarnia jest. Zadnego ryzyka, zysk najmniej 100% pewny. Potrzebny człowiek przedsiębiorczy, kupiec, który chciałby powiększyć swój majątek i odegrać ważną rolę w kształtowaniu się pracy polskiej ze staowiskiem dyrektora koacernu. Fachowości niekonieczna. Zgłoszenia: „Rozmach”, Lwów, „A.R.”, Al. Sześcińska. 10449

**Za bezcen**

kupisz obuwie, zamówisz i zrealizujesz w firmie

**„A R — K A”**

Lwów, Chorażczyzny 11 a t. l. 21-10. Osobom godnym zaufania kredyt. 505

**Reklamowe**

ceny pożyczek, reklamówek balonowych, damskich, białych, parasolek i innej galanterji damskiej: Zygmunt Zaleski, Lwów, Boimów 4. 15

**W zaciszu**

domowym, ul. Kordeckiego 1 lewy parter można dostać obiadu na zamówienia od 80 groszy 10576

**Narcyście**

komplety t.j. spodnie, wiatrówk (impreg.) buty (da baka) de kieszonkowe wiązanie kije i czpki wykonuje i sprzedaje za zł. 63-50 wytwórnia „Renoma” Lwów Słoneczna 9 tel. 47-49. Wstap a przekonasz się. 21

**Amatorom**

fotografom z ich własnych negatywów wykonuje broszeje i przetokił po cenach przystępnych Kazimierz Skórski, Lwów, Kopernika 22. tel. 45-75. 10246

**POPIERAJMY DROBNY PRZEMYSŁ**

<b>Malarze</b>	<b>Fryzjerzy</b>
<b>LAKIERNICZE</b> doty oraz szyldy wykonuje ładnie i tanio F. Galicki skł. Boimów 4. 7423	<b>RODZICEI</b> Najtańszy chrześcijański Fryzjer — dla młodzieży szkolnej Michałski Lwów Zyblikiewicza 49. 5071
<b>ZAKŁAD</b> malarsko-lakierniczy Rzewudzi Michał, ul. Wyspiańskiego 8. wykonuje najsolidniejsze wszelkie roboty tego rodzaju 5107	<b>ZAKŁAD</b> fryzjerski Damsko — Męski Karol Wiśniewski Lwów Zielona 5a poleca się P. T. Czytelnikom Kuriera. Dla młodzieży ceny niskie. 5057
<b>Szewcy</b>	<b>WYTWORNE</b> Panie i Panowie zatławiają wszelkie czynności wchodzące w zakres artystycznego fryzjerskiego najchętniej we firmie <b>Bystronia</b> , Fredry 6. 5097
<b>BUTY</b> wielkie oraz obuwie wyświatne poleca gotowe i na zamówienie E. Jeroma, Lwów, Fredry 9 Ceny niższe tower i wykonania pierwszorzędne. 5117	<b>Cukiernie</b>
<b>Stolarze</b>	<b>CUKIERNIA</b> „Italia” pl. Bernardyński 12 poleca wyśmienite wyroby cukiernicze 5037
<b>STOLARNIA</b> J. Zajackowski, Lwów, Krzywa 6. poleca się Szan. Czytelnikom Rk założenia 1882 5207	<b>CUKIERNIA</b> Edward Dudek pl. Marjacki 5 poleca się Szan. Publicznosci 5170
<b>SYPIALNIE</b> francuskie sprzedaje stolarnia Wł. Maksymowicz Zamarystynów N. Boczna 14 5204	<b>OGŁOSZENIA W „KURJERZE” SA SKUTECZNE I TANIE!</b>

Pl. Halicki 7, II. p. Lwów Telefon 87-37  
**Dentysta Dr. Lewandowski**  
18 Ordynacja otwarta przez cały dzień.

**WYTWÓRNIĄ MEBLI ŻELAZNYCH I MOJĘZ.**  
**JAN WOZACZYŃSKI**  
LWÓW pl. Bernardyński 15 Tel. 47-92

ROK ZAŁOŻ. 1907

WYRÓBNIKI NA DUKI W POZNANU WIELKIM ŚREBRNEM

**NAJTANIEJ**

PRZEPROWADZKI  
EUGENJUST  
ADAMOWSKI  
LWÓW  
pl. BERNARDYŃSKI 17  
TEL. 43-63

**Humor zagraniczny**

— A co twój mąż cały dzień robi?  
— Przebacza mi!

(Le Rire — Paryż). S. P.

**CENNIK OGŁOSZENI** obowiązujący od 1 stycznia 1934

<b>Reklamy w tekście:</b>	<b>Różne reklamy:</b>	<b>Ogłoszenie drobne:</b>	<b>UWAGI:</b>
Na 1-szej stronie . . . . . zł. 1-50	Komunikaty i artykuły reklamowe . . . . . zł. 1.-	Ogłoszenia za tekstem za mm. . . . . zł. 0	Omniki, które zasadniczo nie zmieniały treści ogłoszenia, nie powołała do zadanja zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezplatnego powtórzenia anonas. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe nwolednia się do dni 3. ch, zamiecow, do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-tej
Cała 1-sza strona . . . . . „ 1.200.-	Na stronie kronikarskiej . . . . . „ 0-80	Na ost. stronie i wśród drob (6 lam.) „ „ 0-20	
Na 2-giej i 3-jej stronie . . . . . „ 0-80	W dodatku literacko-naukowym . . . . . „ 1.-	Ogłoszenia drobne za słowo . . . . . „ 0-10	
Cała 2-ga lub 3-cia strona . . . . . „ 800.-	Nekrologi do 200 mm. . . . . „ 0-50	Metrumonialne . . . . . „ 0-20	
Na dalszych stronach tekstu . . . . . „ 0-70	„ 300 . . . . . „ 0-80	Dla poszukujących pracy za słowo . . . . . „ 0-05	
Cała strona . . . . . „ 600.-	„ powyżej 300 mm. . . . . „ 1.-	Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.	

Podstawa obliczenia jest 1 lin. w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązują także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z data poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

Wydawca i Nacz. Redaktor: Dr. Władysław Świrski. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp z o o Mochnackiego 48. Odpowiedzialny red. Marian Ostrowski